

# poradnik BIBLIOTEKARZA

Maj

5/2005

- ELŻBIETA STEFAŃCZYK: Działalność Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2004 r.
- MAŁGORZATA CENTNER-GUZ: Zainteresowania dzieci sześcioletnich książką
- IZABELA TUMAS: O szarzyźnie w bibliotekach nie tylko szkolnych

**Krajowy Zjazd Delegatów  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
Warszawa 4-5 czerwca 2005 r.**



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

# Biblioteka Analiz

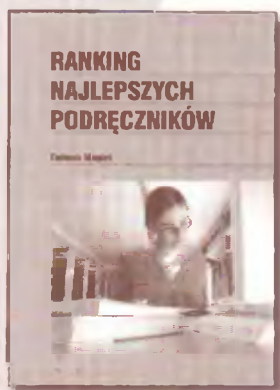
przedstawia bestsellerowe publikacje:



## **Łukasz Gołębiowski** **Rynek książki w Polsce 2004**

Kompendium wiedzy o rynku wydawniczo-księgarskim. Analiza zmian, prognozy rozwoju poszczególnych segmentów rynku, szczegółowo omówione największe wydawnictwa, hurtownie i sieci księgarskie. Charakterystyki firm, informacje o obrotach, sprzedaży książek, zatrudnieniu itp.

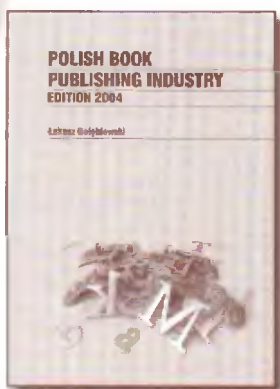
Cena: Rynek książki w Polsce 2004. Wydawnictwa – 60 zł  
Rynek książki w Polsce 2004. Dystrybucja – 40 zł



## **Tadeusz Mosiek** **Ranking najlepszych podręczników**

Autor opisuje podręczniki na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej. Nie zawsze są to podręczniki najbardziej popularne, nie zawsze dostosowane do możliwości większości uczniów na danym etapie kształcenia. Są to jednak publikacje, na które – z różnych powodów – warto zwrócić uwagę przed podjęciem decyzji o wyborze podręczników.

Cena: 30 zł



## **Łukasz Gołębiowski** **Polish Book Publishing Industry. Edition 2004**

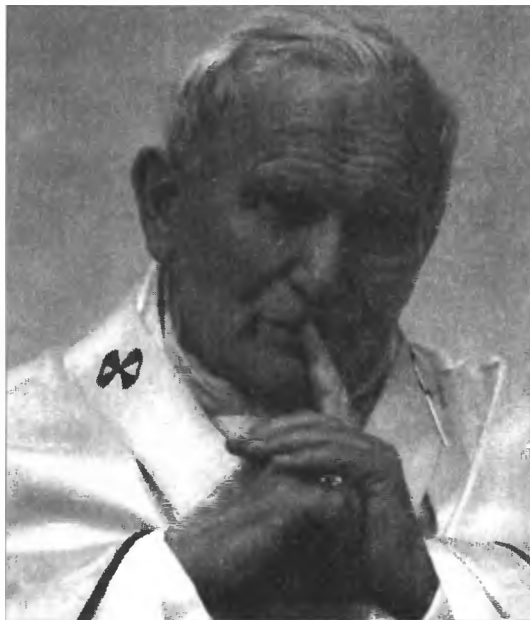
Publikacja w języku angielskim. Omówienie najważniejszych tendencji oraz aktualnej sytuacji rynku wydawniczego w Polsce. Najważniejszą częścią opracowania jest lista stu największych polskich wydawnictw, łącznie z podaniem osiągniętych przez nie obrotów, liczby wydanych tytułów, nakładów, a także – w niektórych wypadkach – wyników finansowych. Listę uzupełnia adresografia omówionych podmiotów.

Cena: 30 zł

## W NUMERZE

- 2 Polska i świat żegnają Jana Pawła II
- PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE**
- Małgorzata Centner-Guz** 3 Zainteresowania dzieci sześcioletnich książką. Część 2  
**Grażyna Straus,**  
**Katarzyna Wolff** 6 Czytelnictwo i zakup książek w Polsce w 2004 r. – komunikat z badań  
**Elżbieta Stefańczyk** 9 Działalność Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2004 r.
- RELACJE**
- Jadwiga Chruścińska** 14 Biblioteki w działaniach edukacyjnych, informacyjnych i medialnych
- Komunikaty*
- Edyta Rojcewicz** 17 „Z ekonomią na ty” – czwarta edycja konkursu
- Wieczorne dywagacje (6)*
- Marcin Drzewiecki** 18 Naiwny optymizm, czyli „biblioteki pedagogiczne”
- KSIĄŻKA**
- Świat książki dziecięcej*
- Lidia Błaszczuk** 18 Dzieci i miłość  
**Ewa Gruda** 19 A może być sobą?  
20 Instytut Książki i Czytelnictwa BN działa już 50 lat  
21 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!  
Oprac. Jadwiga Chruścińska
- Kalejdoskop*
- Bogdan Klukowski** 22 Elementarze Mariana Falskiego
- BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO**
- Moja biblioteka*
- Izabela Tumas** 23 O szarzyźnie w bibliotekach nie tylko szkolnych  
**Alina Borowska, Jerzy Jaszczuk** 25 Książnica Podlaska współpracuje z bibliotekami szkolnymi  
**Danuta Wędrowska** 26 „Cała Polska czyta dzieciom” – i my też czytamy  
**Renata Teresa Korek** 27 Trzebiatowskie „Czytanie Uroczyste”, czyli o tym dlaczego czytamy dzieciom
- Z WARSZTATU METODYKA**
- Jak komunikować się w bibliotece?*
- Małgorzata Pietrzak** 29 Wystąpienia publiczne  
**Henryka Wichowska** 31 Przetrzymanywanie książek przez czytelników Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu. Studium przypadku
- Anna Urban** 34 Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom w MBP w Mysłowicach
- Renata Korona** 35 Znane i lubiane książki Astrid Lindgren
- Wi@domości* 38

# Polska i świat żegnają Jana Pawła II



2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21<sup>37</sup> zmarł  
**JAN PAWEŁ II**  
Papież Tysiąclecia, pojednania religijnego,  
solidarności społecznej  
Wybitny Polak, Patriota,  
wielki Autorytet moralny świata i Polaków  
niestrudzony Apostoł, Pielgrzym świata

Przełom marca i kwietnia br. to okres wyciszenia z powodu żałoby po śmierci papieża Jana Pawła II. Polacy poświęcili ten okres na modlitwę, zadumę i refleksję nad życiem ludzkim, cierpieniem, śmiercią. Czas ten przeznaczaliśmy Janowi Pawłowi II, wspominając jego życie, dokonania w sferze religii, moralności, filozofii, nauki i polityki. Bliskie stały nam się Jego wszystkie pielgrzymki do Polski i wypowiedziane w czasie ich trwania słowa. Stały się one dla nas drogowskazem na przyszłość. W obliczu jego nauk chcemy być lepsi, mądrzejsi. Papieża żegnał cały świat, nie tylko Polacy. Uczymy się teraz życia na nowo, bez Jego obecności, ale z jego nauką i wskazówkami.

Bibliotekarzom bliska jest wizyta papieża Jana Pawła II w 1999 r. w nowoczesnym gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i jego przemówienie do przedstawicieli nauki, bibliotekarzy, podkreślające rolę nauki we współczesnym świecie, a także relacje moralne wobec ludzkości, etosu pracy twórczej.

Jan Paweł II o bibliotece:

*Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest wymownym znakiem jedności kolejnych pokoleń, które z różnorodności czasów i kwestii tworzą wspólnie patrymonium kultury i nauki. Biblioteka jest więc szczególną świątynią twórczego ducha ludzkiego, który odzwierciedla owo Boże natchnienie, które towarzyszyło dziełu stworzenia świata i człowieka.*

Na zawsze zostanie w naszych sercach.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



## Zainteresowania dzieci sześcioletnich książką

C z ę ś ć   d r u g a

---

**MAŁGORZATA CENTNER-GUZ**

---

### **Przebieg kontaktu dziecka z książką**

Zdecydowana większość zaobserwowanych kontaktów dzieci z książką (około 75%) wynikała z ich własnej inicjatywy, co może stanowić przejaw kształtujących się zainteresowań czytelniczych dzieci sześcioletnich. Niewiele dzieci zaś, sięgało po książkę lub dołączało do zajmującego się już „lekturą” dziecka z inicjatywy kolegi (tego typu inicjatywę zaobserwowano w przypadku 14% wszystkich kontaktów z książką lub czasopiśmie). Najrzadziej podejmowały dzieci czynności związane z książką z inicjatywy nauczycielki (około 11% spośród wszystkich kontaktów). Najczęściej obserwowaną formą kontaktu z książką i czasopiśmie było oglądanie ilustracji zawartych w lekturze. Tego rodzaju czynności zaobserwowano bowiem w około 79% przypadków. Znacznie rzadziej dzieci oglądały ilustracje i czytały tekst znajdujący się bezpośrednio pod nią (około 14% wszystkich obserwowanych kontaktów z książką). Te czynności podejmowały dzieci, które potrafiły czytać (czytały głównie wydawnictwa disneyowskie oraz encyklopedyczne). Zaobserwowano również, że dzieci sięgały po książkę w celu ćwiczenia techniki czytania (3%). Z uwagi na to, że czynność tę podejmowały w czasie zajęć dowolnych, można sądzić, że posiadają one wewnętrzną motywację do opanowania umiejętności czytania (dzieci te korzystały z książek pomocniczych). Znikoma część dzieci (3%) korzystała w czasie zajęć dowolnych ze specyficznych wydawnictw, jakimi są kolorowanki i różnego rodzaju książeczki zawierające zadania graficzne. Mogło to wynikać z organizacji zajęć dzieci w trakcie całego dnia pobytu w przedszkolu. W większości oddziałów dzieci sześcioletnich, o mniej więcej stałej porze odbywa się praca z książkami pomocniczymi, mająca na celu uspra-

wnianie czynności grafomotorycznych. Stąd być może, dzieci nie podejmowały w czasie obserwacji działań, polegających na rozwiązywaniu różnorodnych zadań (również tych, które zawierały przeglądane przez nie czasopisma).

Sposób zapoznawania się z wybraną książką/czasopiśmie wskazywał na brak umiejętności systematycznej pracy z lekturą (badani najczęściej otwierali książkę na przypadkowej stronie, po czym przekreślali stronicę również w przypadkowym kierunku) (68% obserwowanych kontaktów z książką). Pozostałe dzieci (32%) korzystały z lektury w sposób systematyczny (przekreślały kartkę za kartką, z uwagą śledząc kolejne strony). O kształtujących się właściwych nawykach korzystania ze słowa drukowanego świadczyło jednak to, iż większość dzieci kończyło czynności związane z książką w sposób wyraźny, tzn. zamykało ją i odkładało na ustalone miejsce (67%).

Obserwowane kontakty dzieci z książką/czasopiśmie trwały od 1 do 30 minut. Średnia czasu poświęconego na zajmowanie się książką wyniosła 9 minut. Najwięcej było dzieci, które „czytały” książkę, lub czasopismo od 6 do 10 minut (37%) i od 1 do 5 minut (36%).

### **Preferencje czytelnicze dzieci sześcioletnich**

Wybory pozycji wydawniczych, jakimi może zająć się dziecko w przedszkolu, zależą od wyposażenia kąci książki. Różne warunki materialne placówek przedszkolnych umożliwiają różną jego organizację. Niemniej jednak w oddziałach, w których obserwowano dzieci podczas kontaktów z lekturą, w kąciach książki znajdowało się wiele różnorodnych wydawnictw: wydawnictwa baśniowe (disneyowskie), zbiory wierszy, krótkie ilustrowane opowiadania, wydawnictwa popularnonaukowe, książki dydaktyczne, komiksy i czasopisma. Takie też pozycje były wybierane przez dzieci podczas obserwacji (liczbowe ujęcie wyborów poszczególnych wydawnictw ilustruje tabela).

Tab. 4

Rodzaje wydawnictw wybierane przez dzieci  
w czasie wolnym

Rodzaj wydawnictwa	Liczba wyborów	%
Baśniowe	18	23,08
Opowiadania	10	12,82
Wiersze	12	15,38
Popularnonaukowe	22	28,21
Dydaktyczne	4	5,13
Komiksy	4	5,13
Czasopisma	8	10,25

Najczęściej wybieranymi rodzajami wydawnictw były książki popularnonaukowe i baśniowe. W wyborach tych przejawiały się więc: zainteresowania dzieci otaczającym światem (głównie zwierzętami) i niedostępną rzeczywistością (kosmosem, głębinami mórz) oraz dziecięce dążenie do magicznego świata i chęć obcowania z piękną, bajeczną ilustracją.

Wybory określonych wydawnictw w pewnej mierze podyktowane były zasobem biblioteczki przedszkolnej. Postanowiono więc poszerzyć zebrane informacje na temat preferencji czytelnicznych dzieci, wprowadzając je w zaprojektowaną sytuację: Na stoliku zgromadzone takie wydawnictwa jak – książka z ilustra-

cjami disneyowskimi, czasopismo dla dzieci, encyklopedia dla dzieci, komiks, książka do kolorowania, album, podręcznik. Zadaniem dziecka było wyobrażenie sobie, że ma urodziny i może wybrać z tej okazji trzy książki spośród leżących na stole. Dziecko miało określić, którą książkę wybrałoby na pierwszym miejscu, którą na drugim, a którą na trzecim. W ten sposób dziecko nadawało wybranym książkom rangę atrakcyjności. Zadaniem dziecka było również uzasadnienie każdego wyboru.

Najpopularniejszym wydawnictwem wśród wykorzystanych w badaniu okazało się czasopismo dla dzieci. Jak wynikało z uzasadnień wyboru tej pozycji, popularność czasopisma wynikała przede wszystkim z treści jakie ono zawiera, a co za tym idzie z możliwości realizacji różnorodnych potrzeb dziecka. Czasopismo interesuje dzieci, gdyż: *są tu różne ciekawostki, bo są śmieszne historyjki, można rozwiązywać zagadki, są kolorowanki*. Czasopismo więc zaspokaja naturalną potrzebę: ciekawość dzieci, bawi je, umożliwia podejmowanie zadań umysłowych i graficznych. Na drugim miejscu pod względem popularności w wyborze przez dzieci sześciolatki znalazł się komiks. W tym wypadku dzieci najczęściej formułowały uzasadnienia ogólnikowe typu: *lubię taką, jest ładna, fajna, bardzo lubię ta-*

Tab. 5

Popularność rodzajów wydawnictw wśród dzieci sześciolatków

Rodzaj wydawnictwa	Wybory dzieci							Ranga
	I miejsce	Liczba punkt.	II miejsce	Liczba punkt.	III miejsce	Liczba punkt.	Suma punkt.	
Książka z ilustracjami disneyowskimi	33	33	29	58	19	57	148	3
Czasopismo dla dzieci	54	54	38	76	15	45	175	1
Komiks	24	24	19	38	30	90	152	2
Encyklopedia dla dzieci	4	4	6	12	11	33	49	7
Książka do kolorowania	8	8	23	46	27	81	135	4
Album	5	5	10	20	15	45	70	6
Podręcznik	10	10	17	34	23	69	113	5

kie, jest dla mnie bardzo fajna. Badani nie potrafili określić konkretnych motywów chęci posiadania komiksu, jednakże ich wypowiedzi świadczyły o dużym emocjonalnym stosunku do tego rodzaju wydawnictw, który można tłumaczyć ilością barwnych ilustracji, jak również możliwością śledzenia i przeżywania kolejno przedstawianych przygód bohaterów.

Trzecim wydawnictwem, którego chęć posiadania wyrażały dzieci, była książka z ilustracjami disneyowskimi. W opinii dzieci, tego rodzaju książki są *piękne/ladne* (co wiąże się z potrzebą doznań estetycznych, której realizację umożliwia konwencja plastyczna wydawnictw disneyowskich), a przede wszystkim przedstawiają przygody ulubionych konkretnych bohaterów, jak również ich typy: *bo bardzo lubię Pinokia, bo jest o królewnach i królewiczach*. W dalszej kolejności popularne są następujące rodzaje wydawnictw: książka do kolorowania, podręcznik, album i encyklopedia dla dzieci. Dzieci, które wybierały te pozycje, wyrażały chęć rozwiązywania różnorodnych zadań oraz poznania ciekawych informacji.

Zebrany materiał badawczy wykazał, że dzieci sześciolatnie posiadają dobrą orientację w wydawnictwach, które są przeznaczone dla nich (wiedzą co one zawierają, czego można oczekiwać w kontakcie z nimi). Jednocześnie też zobrazował, jakie są oczekiwania dziecka wobec lektury. Dzieci sześciolatnie pragną, by kontakt z książką, odpowiadał ich zapotrzebowaniu na wartości estetyczne (ilustracje), na przygodę (treść ilustracji bogata w akcję) i działanie (rozwiązywanie zadań, kolorowanie).

## Wnioski

Książka okazała się mało popularną formą spędzania czasu wolnego przez dzieci sześciolatnie. Coraz częściej ustępuje ona miejsca mediom ograniczającym aktywny odbiór płynących z nich treści. Jednakże wybór preferowanych wydawnictw (umiejętność ich formułowania, znajomość bohaterów literackich) świadczy o tym, iż dzieci mają za sobą wiele pozytywnych doświadczeń związanych z korzystaniem z książek i czasopism. Dlaczego słabnie pozycja książki, słowa drukowanego w życiu dziecka?

Książka należy do dóbr kultury ukształtowanych społecznie w przestrzeni historycznej, podobnie w rozwoju jednostki zainteresowanie książką i umiejętność efektywnego korzystania z niej uwarunkowane są sytuacją społeczną w jakiej dziecko wzrasta. Obiektywnym warunkiem zaistnienia i kształtowania się zainteresowań czytelniczych jednostki jest możliwość podejmowania kontaktów z książką. Jeśli otoczenie małego dziecka nie udostępni mu książki, nie pojawi się zainteresowanie nią oraz chęć i potrzeba obcowania z książką. Jednakże ze względu na powszechność i zasięg funkcjonowania słowa drukowanego we współczesnym świecie, niemożliwy jest brak kontaktu dziecka z książką. Wyłania się w tym momencie więc rola dorosłego pośrednika, który poda dziecku książkę dostosowaną do możliwości i potrzeb rozwojowych początkującego „czytelnika”, nauczy jak korzystać z książki, ukaze jej atrakcyjność wynikającą z funkcji książek dla dzieci (poznawczych, estetycznych, kształcących i wychowawczych). Pośrednikiem tym w pierwszych latach życia dziecka powinni być rodzice. Jednakże obecna sytuacja ekonomiczna wielu polskich rodzin (konieczność podejmowania aktywności zawodowej przez matki, wydłużony czas pracy rodziców) zakłóca właściwą realizację podstawowych dotychczas funkcji rodziny, m.in. funkcję socjalizacyjną, kulturotwórczą. Rodzinę w tym zakresie wspomagają instytucje wychowawcze, kulturalno-oświatowe. W zakresie kształtowania zainteresowań dzieci książką instytucje kulturalne i wychowawcze powinny:

- we wszelkich działaniach wykorzystywać atrakcyjną i wartościową (w aspekcie psychologicznym, estetycznym, etycznym i kulturowym) książkę,

- stosować różnorodne formy pracy z książką aktywizujące dzieci poznawczo, emocjonalnie i twórczo,

- promować wartościową literaturę (kiermasze książki, wystawy, biuletyny, gazetki, spotkania autorskie),

- prowadzić pedagogizację rodziny (spotkania poświęcone ukazywaniu roli książki w rozwoju dziecka, umiejętności oceny wartości książki dla najmłodszych, form jej wykorzystania),

- wdrażać do korzystania z miejsc udostępniania książki (organizowanie ciekawych spo-

tkań dzieci najmłodszych w księgarniach, bibliotekach, prowadzenie konkursów związanych z książką).

Podzielając obawy G. Leszczyńskiego dotyczące rozluźnienia więzi emocjonalnych rodziny i osłabienia interakcji językowych dziecka (co wynika zdaniem autora z konieczności podejmowania absorbującej pracy przez rodziców – szczególnie matki – oraz z nadmiernego korzystania z przekazów w formie obrazu), należałoby zwrócić uwagę osób odpowiedzialnych za kształt najpowszechniejszego środka przekazu tj. telewizji, na konieczność zmian programowych. Powinni oni zadbać, aby bohaterowie popularnych seriali fabularnych i animowanych przeznaczonych dla dzieci (i nie tylko) pokazywali się z książką, która towarzyszy im w różnych sytuacjach, momen-

tach życia, która jest tematem ich rozmów i inspiratorem działania. Realizacja tych ogólnych postulatów powinna zapobiec rozszerzającej się „kulturze milczenia” najmłodszego pokolenia.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Leszczyński G.: *Literatura i książka dziecięca. Słowo – obiegi – konteksty*. Warszawa: CEBID, 2003.
2. Super D. E.: *Psychologia zainteresowań*. Warszawa: PWN, 1972.
3. Węglińska M.: *Stosunek dzieci w młodszym wieku szkolnym do czytelnictwa, analiza porównawcza*. W: *Problemy kształcenia literackiego w edukacji wczesnoszkolnej*. Red. J. Kida. Rzeszów: WSP, 1997.

Małgorzata Centner-Guz  
Zakład Pedagogiki Przedszkolnej  
UMCS w Lublinie

## Czytelnictwo i zakup książek w Polsce w 2004 r. – komunikat z badań

**GRAŻYNA STRAUS  
KATARZYNA WOLFF**

Pod koniec listopada 2004 r. Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (IKiCz BN) zrealizował ogólnopolskie badania społecznego zasięgu książki we współpracy z TNS OBOP. Sondaż oparto na reprezentatywnej ogólnopolskiej losowej próbie mieszkańców Polski w wieku powyżej lat 15. Interesowano się m.in. tym, jaka część polskiego społeczeństwa czytuje i kupuje książki, jaka jest intensywność lektury i zakupów w ciągu roku, jakie książki najczęściej się czyta i kupuje oraz jakie są źródła dostępu do książek.

W 2004 r. czytanie książek zadeklarowało 58% naszego społeczeństwa, tyle samo, ile w 2001 r. wynosiła średnia obliczona w tzw. Badaniach Eurobarometr dla krajów unijnej piętnastki, a mniej niż ustalony w podobnych badaniach dwa lata później (2003 r.) analogiczny 64% wskaźnik dla dziesięciu kandydatów (w tym Polski) przyjętych do Unii Europejskiej w 2004 r.

We wzmiankowanym sondażu IKiCz BN z 2004 r. czytający książki przeważali nie tylko w skali ogólnej, lecz także w większości grup ludności. Jedynie wśród mieszkańców wsi, osób starszych mających co najmniej 50 lat oraz wykształcenie najwyżej zasadnicze zawodowe było więcej nieczytających. Deklarująca zainteresowanie książkami większość składała się częściej z tzw. odbiorców sporadycznych (33% ogółu badanych), zaglądających najwyżej do 6 publikacji książkowych rocznie niż z wykazujących się większą intensywnością lektury (7 i więcej publikacji) tzw. rzeczywistych czytelników (24%). Największą, bo 42%, część polskiego społeczeństwa stanowiły osoby zupełnie niezainteresowane książkami (nieczytające), dokładnie co trzeci mieszkaniec Polski powyżej 15 lat czytał mało, w mniejszości zaś znajdowali się czytający intensywniej. Jeśli chodzi o poszczególne grupy ludności czytelnicy przeważali nad odbiorcami sporadycznymi i nieczytającymi jedynie wśród ludzi z wyższym wykształceniem (odpowiednio: 50%, 42%, 5%) oraz mieszkańców dużych, ponad 500-tysięcznych miast (42%, 35%, 23%).

Wśród 12 wyodrębnionych typów najpopularniejszych książek, 6 zwróciło uwagę co



najmniej 10% czytających. Największą poczytnością cieszyły się szkolne lektury i podręczniki (20%), 16-procentową publiczność miały powieści obyczajowo-romansowe, niewiele też mniejsze zainteresowanie wzbudziły kolejno: książki sensacyjno-kryminalne (15%), wydawnictwa encyklopedyczno-poradnikowe (14%) oraz literatura dziecięco-młodzieżowa (13%). 10-procentową popularność odnotowano również w wypadku literatury faktu, obejmującej wspomnienia, pamiętniki, biografie, autobiografie, reportaże i tzw. książki chwili (dotyczące aktualnych lub niedawnych wydarzeń i plotek z życia osób znanych powszechnie, nierazko ich autorstwa).

Nieco mniejszą uwagę zwracali odbiorcy książek na fantastykę (9%), literaturę fachową (7%) i religijną (6%). Najmniej amatorów znajdowała eseistyka połączona w jedną kategorię z publicystyką (2% ogółu czytających) oraz wydawnictwa ezoteryczne z „ufologią”, przepowiedniami i horoskopami (1%).

Wśród czterech podstawowych źródeł dostępu do książek czytający wymieniali najczęściej biblioteki (45%), przeważnie publiczne (33%). 40% sięgało do własnych księgozbiorów, 38% – deklarowało kupowanie, głównie w księgarniach (28%), a 36% – korzystanie z zasobów książkowych znajomych i rodziny. W skali całego społeczeństwa z różnego typu bibliotek korzystał więcej niż co czwarty (26%) mieszkaniec Polski powyżej 15 lat (z publicznych: 19%), z pozostałych zaś wymienionych sposobów zaopatrywania się w książki (zasobów książkowych znajomych i rodziny, zakupów indywidualnych oraz własnych księgozbiorów) – od 21 do 23%.

W odróżnieniu od czytelników nabywcy książek w 2004 r. byli w mniejszości. Zakup w ciągu 12 miesięcy przynajmniej jednej publikacji (także szkolnego podręcznika) zadeklarowało 37% mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat. Pod tym względem rok miniony nie różnił się od 2002 r., w którym odsetek nabywców był taki sam, notabene najniższy od połowy lat 90. XX w. Jednak na następne pytanie o kupowanie książek dotychczasowych do gazet pozytywnej odpowiedzi udzieliło 12% badanych. Wśród nich znajdowały się – co zrozumiałe i oczywiste – zarówno osoby, które już wcześniej zadeklarowały się jako nabywcy, jak i 3-procentowa grupa tych, którzy dopiero zapytani o książki towarzyszące gazetom, poinformowali o swoich zakupach.

Uwzględniając także tę grupę, można twierdzić, że w 2004 r. przynajmniej jedną książkę kupiło 40% mieszkańców Polski.

W 2004 r., jak zwykle zresztą, kupowanie książek wyraźnie podzieliło polskie społeczeństwo: w jednych grupach udział nabywców przekroczył średnią krajową, w innych był niższy. Do pierwszych należały: kategoria osób z wykształceniem wyższym (i licencjatem) – 83% kupujących, grupa zawodowa kierowników i specjalistów – 75%, kategoria osób z wykształceniem średnim i pomaturalnym – 47%, grupa zawodowa pracowników administracji i usług – 58%. Również wśród uczniów i studentów odsetek nabywców był wyższy niż w całym kraju i wynosił 43%. Najczęściej kupowano książki w dużych, liczących ponad 500 tys. mieszkańców aglomeracjach (62%) i dużych, 100-500-tysięcznych miastach (57%). Pod względem książkowych zakupów przodowały osoby dwudziesto-, trzydziesto- i czterdziestoletnie, odpowiednio: 44%, 45%, 40% nabywców.

Na przeciwnym biegunie z odsetkiem nabywców poniżej średniej krajowej sytuowały się: osoby z wykształceniem podstawowym (17%), zasadniczym zawodowym (26%), robotnicy (29%), bezrobotni (22%), emeryci (29%), renciści (21%). Książki kupował tylko co piąty mieszkaniec wsi (20%) i tylko co trzeci małego, nieprzekraczającego 20 tys. ludności miasta (33%). Niższy niż w całym kraju był odsetek nabywców w kategorii osób najstarszych, tj. mających 60 i więcej lat (27%) oraz pięćdziesięciolatków (30%) i nastolatków (35%).

Tradycyjnie też częściej książki kupowały kobiety (40%) niż mężczyźni (34%). Wśród kupujących w 2004 r. książkę najliczniejszą grupę stanowiły osoby, które w ciągu roku zainwestowały maksymalnie w cztery tytuły – 59%, 5-11 książek nabyło 28%, a 12 i więcej, co daje przeciętnie przynajmniej 1 książkę miesięcznie – jedynie 12%.

Na podstawie odpowiedzi na pytanie, jakie książki kupiono, w którym proszono o podanie tytułu, nazwiska autora, ewentualnie rodzaju publikacji, można wskazać typy wydawnictw cieszących się w 2004 r. wśród indywidualnych nabywców największą popularnością. I tak, pierwsze miejsce przypadło książkom encyklopedyczno-poradnikowym, które wybrało 25% nabywców, tj. 9% społeczeństwa, drugie – książkom szkolnym obejmującym szeroko potraktowane szkolne lek-

tury oraz podręczniki: 18% nabywców, 7% społeczeństwa, trzecie – książkom dla dzieci i młodzieży, odpowiednio: 13% nabywców, 5% społeczeństwa. Po „medalowej” trójce następane w kolejności z 11% zasięgiem wśród nabywców, tj. 4% w skali całego społeczeństwa były: książki fachowe, obyczajowo-romansowe powieści i literatura faktu. Natomiast poniżej 10% progę znalazły się: powieści sensacyjno-kryminalne (9% nabywców i 3% społeczeństwa), książki religijne (odpowiednio: 7 i 3%), eseistyka i publicystyka (odpowiednio: 6 i 2%), szeroko potraktowana fantastyka obejmująca zarówno tradycyjną science-fiction, jak i horror, thriller, fantasy (odpowiednio: 4 i 1%), literatura ezoteryczna (1 i 0%).

Ogólnie częściej kupowano książki niebeletrystyczne – 63% nabywców niż literaturę piękną – 55% (odsetki nie sumują się do 100, gdyż część kupujących interesowała się jednym i drugim rodzajem wydawnictw).

Podsumowując rok 2004, warto zwrócić uwagę na co najmniej jeszcze dwie sprawy, które świadczą o jego specyfice. O pierwszej częściowo była już mowa, to książki towarzyszące tytułom prasowym. Największym zainteresowaniem cieszyła się kolekcja „Gazety Wyborczej”, aż 9% nabywców charakteryzując szczegółowo swoje zakupy, wymieniło bądź konkretne tytuły z niej, bądź ogólnie wskazało na książki zaproponowane przez tę właśnie gazetę. Druga sprawa dotyczy wpływu książek szkolnych na zasięg i charakter zakupów w danym roku. Warto zwrócić uwagę, że przed dwoma laty, w 2002 r. właśnie one cieszyły się największym zainteresowaniem i miały 36% nabywców, przy czym – co szczególnie istotne – aż 15% ograniczyło się do zakupu wyłącznie podręczników szkolnych. W roku minionym książki szkolne straciły 1/4 nabywców, a grupa tych, którzy poprzestali tylko na podręcznikach, zmniejszyła się do 4%.

Oznacza to, że jednak liczba faktycznych nabywców obecnych na rynku, mimo podobnych odsetków, właśnie na skutek mniejszej presji zakupów szkolnych była w 2004 r. większa niż w 2002 r.

O specyfice minionego roku świadczą także źródła, z których korzystali indywidualni nabywcy. Tradycyjnie największy ich odsetek, choć mniejszy niż w 2002 r. wskazał na księgarnie, odpowiednio: 70 i 74%. Z usług wysyłkowych klubów książki skorzystało 17% nabywców, tj. tyle samo co przed dwoma laty. Podobna grupa – 16% kupiła książki w kioskach „Ruchu”, Kolportera lub innych firm kolportażowych, lecz w tym wypadku mieliśmy do czynienia z aż czterokrotnym wzrostem w porównaniu z 2002 r. Zwiększyła się też w tym samym czasie (z 4 do 8%) grupa deklarująca korzystanie z punktów bądź księgarni oferujących tzw. tanią książkę. Jednak największy, bo aż pięciokrotny (z 1% w 2002 r. do 5% w 2004 r.) wzrost odnotowały internetowe formy sprzedaży. Natomiast szkoła, na którą w 2002 r. jako na miejsce zakupu książek wskazało 5% nabywców, najwyraźniej z tej działalności się wycofywała – w 2004 r. wymieniło ją tylko 1%. Zasięg pozostałych źródeł praktycznie się nie zmienił: w supermarketach kupiło książki 7% nabywców w 2002 r. i tyleż samo w roku minionym, w antykwiariatach – odpowiednio: 4 i 5%, u akwizytora – 5 i 4%, na ulicznych, bazarowych itp. stoiskach i straganach – w obu latach 3%, w bibliotece – 1% również w obu latach, w kościele – w 2002 r. 1%, a w 2004 r. nawet poniżej 1%.

Grażyna Straus  
Katarzyna Wolff  
Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki  
Narodowej

#### DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego

6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsce pracy i funkcja
9. Numer konta bankowego

Prosimy o przysyłanie tekstów wraz z dyskietkami i dołączonymi zdjęciami (dyskietki i zdjęcia należy podpisać!).

# Działalność Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w 2004 r.



## I. Sprawy organizacyjne

Posiedzenia Zarządu Głównego oraz Prezydium ZG odbywały się zgodnie z wymogami Statutu i przyjętym planem pracy na 2004 r.

### 1. Posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego SBP

Zwołano 6 posiedzeń:

– w dniu 30 stycznia 2004 r., na którym omówiono projekt planu pracy ZG oraz plan wydawniczy na rok 2004; terminarz przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w 2005 r.; koncepcję i cel Tygodnia Bibliotek w 2005 r.; sytuację „Przeglądu Bibliotecznego”.

– 4 marca 2004 r., poświęcone planowi pracy ZG SBP w 2004 r. oraz omówieniu stanu przygotowań do obchodów Tygodnia Bibliotek w maju 2004 r.

– 5 kwietnia 2004 r. omawiające przygotowane materiały na posiedzenie ZG: plan pracy ZG SBP na rok 2004 oraz sprawozdania z pracy ZG SBP w 2003 r.

– 18 czerwca 2004 r. omawiające przygotowane materiały na posiedzenie ZG, w szczególności na Krajowy Zjazd Delegatów SBP w 2005 r.

– 12 października 2004 r. przedstawiające działalność Prezydium ZG SBP od czerwca br., stan przygotowań dokumentów na Krajowy Zjazd Delegatów, w tym materiały dla zarządów okręgów i zarządów oddziałów oraz rejestracji Stowarzyszenia jako organizacji pożytku publicznego.

– 10 grudnia 2004 r. omówiono i zatwierdzono zmiany w Redakcji i Radzie Redakcyjnej „Przeglądu Bibliotecznego”. Dyskutowano nad materiałami przygotowanymi na posiedzenie Zarządu Głównego SBP.

### 2. Posiedzenia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Odbyły się 3 posiedzenia:

– 5 kwietnia 2004 r. ZG przyjął do wiadomości i zatwierdził następujące sprawozdania za rok 2003: z działalności ZG SBP, z działalności okręgów, sekcji, komisji i zespołów działających przy ZG SBP, finansowe oraz wydawnicze. Przyjęto i zatwierdzono plany pracy na 2004 r. i przedstawiono wstępny harmonogram przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w 2005 r. oraz zaproponowano powołanie roboczych komitetów zjazdowych: programowego, organizacyjnego, statutowego. Omówiono stan przygotowań do obchodów Tygodnia Bibliotek. Przyjęto materiał „Rola i przyszłość SBP”.

– 18 czerwca 2004 r. w trakcie posiedzenia wręczono Nagrodę Naukową im. A. Łysakowskiego za 2003 r.; przedstawiono informację o pracy ZG w okresie: styczeń – czerwiec 2004 r. oraz o przebiegu Tygodnia Bibliotek i konkursie towarzyszącym obchodom Tygodnia; przyjęto Uchwałę o zwołaniu KZD SBP w 2005 r. oraz harmonogram przygotowań do KZD. A także ustalono zasady wyboru delegatów na KZD; omówiono sprawę statusu SBP jako organizacji pożytku publicznego; stan przygotowań do konferencji w II półroczu 2004 r.; oceniono działalność wydawniczą SBP w I półroczu br. oraz powołano Radę Programową Wydawnictwa SBP. Dyskutowano nad dalszym samodzielnym wydawaniem „Przeglądu Bibliotecznego” oraz pracami Zespołu ds. Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji,

– 10 grudnia 2004 r. omówiono działalność ZG w okresie od kwietnia br., przedstawiono informacje z prac Komisji Zjazdowych, m.in. projekt programu działania SBP na lata 2005-2009. Dyskutowano nad projektem planu pracy na rok 2005. Zaprezentowano wstępny projekt organizacji Tygodnia Bibliotek w 2005 r. oraz stan prac nad rejestracją SBP jako organizacją pożytku publicznego.

Zarząd Główny podjął następujące uchwały i oświadczenia:

a) Uchwała nr 1 z 5.04.2004 r. w sprawie powołania Oddziałów SBP w Ilawie i Ostródzie,

b) Uchwała nr 2 z 5.04.2004 r. w sprawie powołania Zespołu ds. rejestracji SBP jako organizacji pożytku publicznego,

c) Uchwała nr 3 z 18.06.2004 r. w sprawie zwołania Krajowego Zjazdu Delegatów w 2005 r.

d) Uchwała nr 4 z 18.06.2004 r. w sprawie zasad i trybu wyboru delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów SBP w 2005 r.

e) Uchwała nr 5 z 18.06.2004 r. o powołaniu komisji roboczych Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w 2005 r.: Komisja Programowa, Komisja Organizacyjna, Komisja ds. Statutu,

f) Uchwała nr 6 z 18.06.2004 r. w sprawie powołania Rady Programowej Wydawnictwa SBP,

g) Uchwała nr 7 z 10.12.2004 r. w sprawie stosunków cywilno-prawnych członków organów władczych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,

h) Uchwała nr 8 z 10.12.2004 r. w sprawie oświadczenia o przeznaczeniu dochodów na działalność pożytku publicznego,

i) Uchwała nr 9 z 10.12.2004 r. w sprawie wyodrębnienia odpłatnej i nieodpłatnej działalności statutowej,

j) Oświadczenie z dnia 10.12.2004 r. o spełnianiu przez SBP wymogów Ustawy o działalności organizacji pożytku publicznego.

## II. Działalność edukacyjno-szkoleniowa

ZG SBP organizował we współpracy z bibliotekami publicznymi i naukowymi różne formy edukacji i doskonalenia zawodowego.

**Konferencje, seminaria, warsztaty szkoleniowe i konkursy:**

1. „**Nowe media w bibliotekach**” – ogólnopolska konferencja zorganizowana w dniach 14-16 kwietnia 2004 r. w Zielonej Górze w WiMBP im. C. Norwida przy współudziale ZG SBP. W konferencji uczestniczyło ponad 80 bibliotekarzy, dyrektorów i przedstawicieli polskich bibliotek publicznych, naukowych oraz niemieccy bibliotekarze z Brandenburgii. Wygłoszono 16 referatów. Uczestnicy brali udział w prezentacjach firm oraz zwiedzili Bibliotekę Collegium Polonicum i BPMiG w Ślubicach.

2. „**Biblioteki w Europie były zawsze**” – ogólnopolska konferencja inaugurująca Tydzień Bibliotek zorganizowana 10 maja ub.r. w Bibliotece Narodowej przez ZG SBP i BN, z udziałem i pod patronatem ministra kultury, W. Dąbrowskiego. W konferencji uczestniczyło 200 bibliotekarzy i pracowników informacji z bibliotek różnych typów z całego kraju. Wygłoszono 4 referaty.

3. „**Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń wojny i pokoju**” – międzynarodowa konferencja zorganizowana w Bibliotece Narodowej przez Biuro Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury, ZG SBP w dniach 13-15 maja 2004 r. Wygłoszono 18 referatów. Uczestniczyło w konferencji 200 przedstawicieli Ministerstw Kultury, bibliotekarzy, specjalistów zajmujących się ochroną obiektów kultury w Polsce, Europie i świecie.

4. „**Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo, najnowsze ustalenia metodyczne, stosowanie w katalogach bibliotek. Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiątna w bazach bibliograficznych i katalogowych**” – ogólnopolskie warsztaty zorganizowane w BN przez Komisję Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP w dniach 17-19 maja. Wygłoszono 15 referatów. Uczestniczyło 110 bibliotekarzy.

5. „**Biblioteki w Europie – nowe możliwości**” – międzynarodowa konferencja zorganizowana 21 września 2004 r. w Bibliotece Narodowej przez ZG SBP i Reprezentację Komisji Europejskiej w Polsce. Konferencja stanowiła część pro-

jektu informacyjnego realizowanego przez Reprezentację Komisji Europejskiej w Polsce. Wygłoszono 11 referatów. W spotkaniu uczestniczyło 250 bibliotekarzy polskich. W trakcie konferencji wręczono nagrody laureatom konkursu „Na najlepszy projekt programu działań w Tygodniu Bibliotek”, ufundowane przez Reprezentację Komisji Europejskiej w Polsce.

6. „**Opracowanie rzeczowe zbiorów w bibliotekach amerykańskich i angielskich: bibliotekarstwo amerykańskie i angielskie źródłem wiedzy i inspiracją dla bibliotekarstwa polskiego**” – ogólnopolska konferencja zorganizowana w Bibliotece Narodowej w dniach 6-7 października 2004 r. przez Komisję Opracowania Rzeczowego ZG SBP, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Zaprezentowano 12 wystąpień autorów polskich i amerykańskich. W konferencji uczestniczyło 90 bibliotekarzy z bibliotek publicznych i naukowych.

7. „**Jubileusz 40-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP**” – ogólnopolska konferencja bibliotekarzy muzycznych zorganizowana w Bibliotece Narodowej w dniach 20-22 października 2004 r.

8. „**Automatyzacja bibliotek publicznych – VI ogólnopolska konferencja**” zorganizowana w Bibliotece Narodowej w dniach 24-26 listopada 2004 r. przez ZG SBP, Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy oraz BN. Wygłoszono 24 referaty i komunikaty. W obradach uczestniczyło ponad 130 bibliotekarzy oraz wystawcy, a także dostawcy oprogramowania tj.: ALEPH, MOL, SOWA, Federacja Fides. W 2004 r. kontynuowano prowadzenie kursu internetowego dla bibliotekarzy bibweb, organizowanego przez Fundację Bertelsmanna, serwis informacyjny EBIB i Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie. Ogłoszono konkurs „Najlepsze witryny internetowe bibliotek polskich” – II edycja 2004 r. pod patronatem ZG SBP zorganizowany przez Komisję Wydawnictw Elektronicznych i Komisję Automatyzacji przy ZG SBP. Zgłoszono 79 bibliotek, w tym 20 w kategorii bibliotek szkół wyższych, instytutów naukowych oraz instytucji centralnych, 42 w kategorii biblioteki publiczne i pedagogiczne, 17 w kategorii biblioteki szkolne.

Jury oceniło i nagrodziło:

● w pierwszej kategorii:

I miejsce Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu,

II miejsce Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Gdańsku,

III miejsce Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu,

● w drugiej kategorii:

I miejsce Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowie,

II miejsce Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku,

III miejsce Książnica Kopernikańska – WBP w Toruniu,

● w trzeciej kategorii:

I miejsce Biblioteka Zespołu Szkół Zawodowych w Starym Sączu,

II miejsce Biblioteka Zespołu Szkół Samochodowych Nr 2 w Lublinie,

III miejsce Biblioteka Gimnazjum nr 2 w Mielcu.

Nagrody wręczono 26 listopada 2004 r. podczas konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych” w Bibliotece Narodowej.

### Tydzień Bibliotek

W dniach 8-15 maja 2004 r. w bibliotekach różnych typów w Polsce obchodzono po raz pierwszy Tydzień Bibliotek pod hasłem „Biblioteki w Europie były zawsze”. Celem akcji jest promocja bibliotek i czytelnictwa oraz propagowanie informacji o roli bibliotek w polskim społeczeństwie. Z tej okazji wydaliśmy plakat autorstwa Katarzyny Stanny. W kraju zorganizowano w ramach Tygodnia Bibliotek ponad 2500 przedsięwzięć. Ich pomysłodawcami i animatorami były biblioteki oraz struktury SBP. ZG SBP ogłosił konkurs na najlepszy projekt programu działań w Tygodniu Bibliotek dla bibliotek i struktur SBP uczestniczących w jego realizacji. Nagrody laureatom wręczono w dniu 21 września 2004 r. w trakcie konferencji „Biblioteki w Europie – nowe możliwości”.

### III. Działalność wydawnicza

Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy wspierane jest przez działalność wydawniczą. Działalność ta wynika z potrzeb środowiska bibliotekarskiego i pracowników informacji naukowej, które są zawarte w corocznych planach wydawniczych, zatwierdzonych na posiedzeniach ZG SBP.

Wydawanie publikacji możliwe jest dzięki pozyskiwaniu przez SBP dotacji z Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Na mocy zawartej umowy Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy uczestniczyła w kosztach wydawania miesięcznika „Bibliotekarz”. Na podkreślenie zasługuje fakt przejścia z PAN do samodzielnego wydawania od 2004 r. „Przeglądu Bibliotecznego”, powołania nowej redakcji oraz Rady Redakcyjnej.

Prace wydawnicze prowadzono w 2004 r. w ramach następujących serii wydawniczych:

- «Nauka – Dydaktyka – Praktyka»
- «Propozycje i Materiały»
- «Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych»

- «Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza»

Odrębną grupę stanowiły czasopisma, publikowane terminowo:

● „Bibliotekarz” – miesięcznik, wydawany wspólnie z Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy,

● „Poradnik Bibliotekarza” – miesięcznik,

● „Biuletyn Informacyjny ZG SBP” – półrocznik (od 2003 r.),

● „Zagadnienia Informacji Naukowej” – półrocznik wydawany wspólnie z Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW,

● „Przegląd Biblioteczny” – kwartalnik,

● „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” – EBIB <http://ebib.oss.wroc.pl> – miesięcznik,

● „Expres ZG SBP” – miesięcznik.

W okresie sprawozdawczym opublikowano:

Seria «Propozycje i Materiały»:

1. *Standardy biblioteczne. Wzorce i doświadczenia Unii Europejskiej.*

2. Biliński L.: *Selekcja materiałów bibliotecznych.*

3. *Biblioteki publiczne w erze cyfrowej* (wydanie wspólne z WBP im. E. Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie).

Seria «Nauka – Dydaktyka – Praktyka»:

1. Wodniak K.: *Współczesna prasa kobieca a sprawy książki.*

2. *Społeczeństwo informacyjne i jego technologie.*

3. Zybert E. B.: *Kultura organizacyjna w bibliotekach.*

4. Kuźmina D.: *Jakub Wujek (1541-1597) pisarz, tłumacz i misjonarz.*

5. Gliński W., Rybiński H.: *Tworzenie i udostępnianie baz danych w sieci www. Podręcznik dla bibliotekarzy i dokumentalistów.*

6. *UKD w środowisku komputerowym.*

7. *Nauka o książce, bibliotece i informacji we współczesnym świecie.*

Seria «Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych»:

1. *Kustosze zbiorów specjalnych.*

Seria «Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza»:

1. Pietrzak M.: *Teatrzyk na cały rok.*

Poza seriami:

1. Demby S.: *Listy.*

2. Rymusza-Zalewska D.: *Archiwum Stefana Dembego.*

3. Rymusza-Zalewska D.: *Stefan Demby – księgarz i wydawca.*

4. *Biblioteka Muzyczna 1996-1999.*

5. *Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju* (2 tomy: polski i angielski).

### IV. Sekcje, Komisje, Zespół Problemowy ZG SBP

Praca Zespołów działających stale przy ZG, jak i tych powoływanych uchwałami ZG służy

rozwiązywaniu konkretnych problemów teorii i praktyki bibliotekarskiej. W okresie sprawozdawczym Sekcje, Komisje i Zespół Problemowy prowadziły działalność zgodnie z przyjętymi w tych gremiach planami pracy. Aktualnie przy ZG pracuje 15 gremiów specjalistów. W okresie sprawozdawczym odbywały się spotkania Zespołów, także konferencje organizowane z udziałem przedstawicieli Sekcji.

W dniach 20-22 października 2004 r. odbył się jubileusz 40-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych towarzyszący ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych w Bibliotece Narodowej. Natomiast Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych zorganizowała w Warszawie w dniach 18-19 listopada 2004 r. konferencję „Europejska i krajowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnieniu jakości”.

W Krakowie pracował Zespół Roboczy powołany w 2003 r. przez ZG w celu przygotowania założeń nowej ustawy o bibliotekach.

Opracowany w czerwcu 2004 r. przez Zespół „Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji” został opublikowany w prasie bibliotekarskiej i poddany dyskusji.

#### **V. Wystąpienia ZG SBP do władz państwowych i samorządowych**

– 6 luty 2004 r. – pismo do burmistrza Wyszkowa dot. powołania dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej,

– 9 luty – pismo do dyr. M. Garus (MK) informujące o sprawie powołania dyr. MBP w Wyszkowie,

– luty – skierowanie listu ZG SBP do dyrektorów bibliotek nt. współpracy,

– 8 czerwca – przesłano stanowisko SBP dot. powołania dyrektora Książnicy Pomorskiej w Szczecinie do Z. Mayera marszałka województwa zachodniopomorskiego,

– 16 października – przekazano ministrowi kultury, W. Dąbrowskiemu stanowisko SBP wobec Narodowego Programu Kultury „Promocja czytelnictwa i rozwój sektora książki na lata 2004-2013”,

– 16 października – wystosowano do Komisji Sejmowej Kultury oraz ministra kultury list SBP wyrażający opinię środowiska bibliotekarskiego w sprawie zwiększenia budżetu na rok 2005 w dziale kultura, m.in. dot. bibliotek,

– 16 listopada – wystosowano pisma SBP do Sektora Stanu MENiS, T. Szulca dot. kwalifikacji zawodowych osób zatrudnionych w akademickich bibliotekach naukowych,

– 15 grudnia – wystąpienie do Sejmowej komisji Kultury i Środków Przekazu o spowodowanie dokonania kontroli i oceny procesu realizacji ustawowego wymogu powoływania powiatowych i gminnych bibliotek publicznych.

#### **VI. Uczestnictwo członków Prezydium ZG SBP w konferencjach, spotkaniach i jubileuszach bibliotek**

1. 13 stycznia 2004 r. uczestnictwo w posiedzeniu Krajowej Rady Bibliotecznej (S. Czajka, J. Wołosz, J. Pasztaleniec-Jarzyńska, E. Stefańczyk),
2. 29 stycznia 2004 r. uczestnictwo w spotkaniu w Bibliotece PAN dot. przyszłości „Przeglądu Bibliotecznego” (S. Czajka, J. Nowicki, E. Stefańczyk, M. Szyszko).
3. 10 lutego 2004 r. spotkanie z Zespołem ds. opracowania Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji naukowej (J. Wołosz, E. Stefańczyk).
4. 26 lutego 2004 r. spotkanie organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej (J. Wołosz, E. Stefańczyk, M. Szyszko). Wymieniono informacje nt. bieżącej pracy i zamierzeń na 2004 r.
5. 26 lutego 2004 r. konferencja prasowa „Ranking Literacki XX w.” Tygodnika Solidarność (J. Wołosz, E. Stefańczyk).
6. 1 marca 2004 r. spotkanie robocze z przedstawicielami EBIB (B. Bednarek-Michalska, A. Filipowicz, A. Radwański) nt. współpracy i rozwoju serwisu (E. Stefańczyk, J. Wołosz, M. Szyszko, M. Pilacińska).
7. 2 marca 2004 r. posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej (J. Wołosz, E. Stefańczyk).
8. 3 marca 2004 r. spotkanie z dyr. Ośrodka Nowe Media TV. S.A. dot. Portalu TV nt. książek i Tygodnia Bibliotek.
9. 30 marca 2004 r. spotkanie zespołu ds. opracowania założeń nowej ustawy o bibliotekach (J. Krawczyk).
10. 31 marca 2004 r. posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej (J. Wołosz, E. Stefańczyk).
11. 6 kwietnia 2004 r. konferencja w Ministerstwie Kultury nt. tekstu projektu rozporządzenia ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej i ministra kultury w sprawie ustalenia wyboru bibliotek i organizacji osób niewidomych lub ociemniałych oraz organizacji, których celem statutowym jest działanie na rzecz osób niewidomych lub ociemniałych (Iwona Pawłowska, Ewa Samonek z Centralnej Biblioteki Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie).
12. 19 kwietnia 2004 r. posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej (J. Wołosz, E. Stefańczyk).
13. 19 kwietnia 2004 r. uczestnictwo w konferencji „Projekt w kulturze 2000 – krok po kroku” – Kraków (J. Krawczyk).
14. 21 kwietnia 2004 r. spotkanie w Ministerstwie Kultury z dyrekcją Departamentu Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury – Marią Garus, Andrzejem Je-

zierskim (J. Wołosz, S. Czajka, E. Stefańczyk, M. Szyszko).

15. 1 maja 2004 r. uroczyste spotkanie w ogrodach Zamku Królewskiego z okazji wstąpienia Polski do UE (E. Stefańczyk).
16. 5 maja 2004 r. jubileusz 175-lecia Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu (J. Wołosz).
17. 13 maja 2004 r. spotkanie ze środowiskiem bibliotekarzy Włocławka i powiatu z okazji Dnia Bibliotekarza (E. Stefańczyk).
18. 14 maja 2004 r. udział w powiatowej konferencji w Wąbrzeźnie (woj. kujawsko-pomorskie) pn. „Rola bibliotek w środowisku lokalnym – edukacja, informacja, kultura, regionalizm”, wygłoszenie referatu nt. „Współczesna biblioteka w środowisku lokalnym” (E. Stefańczyk).
19. 21 maja 2004 r. udział w sesji jubileuszowej „Książka w dobie rewolucji informatycznej” zorganizowanej z okazji 80-lecia Sekcji Bibliotekarskiej ZG ZNP (E. Stefańczyk).
20. 4 czerwca 2004 r. udział w jubileuszu 85-lecia Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie (J. Wołosz, E. Stefańczyk, E. Stachowska-Musiał, S. Czajka).
21. 17 czerwca 2004 r. jubileusz 95-lecia bibliotekarstwa publicznego w regionie świętokrzyskim (E. Stefańczyk).
22. 25 czerwca 2004 r. uroczyste otwarcie Mediateki – Biblioteki dla młodych klientów we Wrocławiu (J. Wołosz).
23. sierpień 2004 r. uczestnictwo w pracach komisji konkursowych powołanych przez Urząd Miasta st. Warszawy, których celem był wybór kandydatów na stanowiska dyrektorów Dzielnicowych Bibliotek Publicznych Włoch i Białołęki (J. Wołosz).
24. sierpień 2004 r. zaproszenie do udziału w pracach Rad Naukowo-Programowych nowych kadencji Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy oraz Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej (J. Wołosz).
25. 3 września 2004 r. w Olsztynie otwarto bibliotekę Planeta 11, ufundowaną dla młodych czytelników (J. Wołosz).
26. 30 września 2004 r. spotkanie u ministra kultury, W. Dąbrowskiego nt. dokońcań resortu w zakresie korzystnych zapisów w ustawie budżetowej na rok 2005 (J. Wołosz).
27. 7 października 2004 r. spotkanie przedstawicieli organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej (J. Wołosz, E. Stefańczyk, M. Szyszko).
28. 8 października 2004 r. posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej (J. Wołosz).
29. 25-27 października 2004 r. uczestnictwo w III międzynarodowej konferencji Polskiego Związku Bibliotek pt. „Rola bibliotek w tworzeniu i umacnianiu tożsamości lokalnej. Re-

gionalizm kulturowy” w Ostrowie Wielkopolskim i wygłoszenie referatu „Rola bibliografii regionalnej w kształtowaniu świadomości społeczeństwa lokalnego” (E. Stefańczyk).

30. 27 października 2004 r. uroczystości jubileuszowe 55-lecia istnienia Biblioteki Publicznej Gminy Śniadowo i spotkanie z wójtami powiatu łomżyńskiego (J. Wołosz).
31. 28 października 2004 r. spotkanie z bibliotekarzami bibliotek publicznych i szkolnych w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Wł. Broniewskiego w Sieradzu (A. Stefańczyk).
32. 3 listopada 2004 r. uczestnictwo SBP w Konkursie na najlepszą Książkę Akademicką ATENA 2004 (Targi Książki Akademickiej), ufundowanie nagrody i wyróżnienia dla dwóch publikacji naukowych. Wręczenie dyplomów i pucharu na Politechnice Warszawskiej (E. Stefańczyk).
33. 15 listopada 2004 r. uczestnictwo w jubileuszu 85-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach (J. Wołosz).
34. 18-19 listopada 2004 r. uczestnictwo w konferencji „Europejska i krajowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnieniu jakości” (J. Wołosz).
35. 29-30 listopada 2004 r. uczestnictwo w MiPBP w Brodnicy w dwóch spotkaniach z okazji 5-lecia powołania Ligi Powiatowej Bibliotek Publicznych województwa kujawsko-pomorskiego oraz promocji CD-ROM z bibliografią regionalną „Brodnica. Bibliografia miasta i powiatu za lata 1999-2003” (E. Stefańczyk).
36. 8 grudnia 2004 r. uroczystość w Bibliotece Publicznej w Supraślu, podsumowanie rankingu „Najaktywniejsza biblioteka publiczna w środowisku lokalnym powiatu białostockiego”. Wygłoszenie prelekcji nt. „Współczesna biblioteka w środowisku lokalnym” (E. Stefańczyk).
37. 16 grudnia 2004 r. uczestnictwo w Bibliotece Narodowej w konferencji prasowej „Książka nie tylko od święta” zorganizowanej przez Porozumienie Wydawców – Kanon Książek dla Dzieci i Młodzieży oraz International Paper (E. Stefańczyk, J. Wołosz).

## VII. Nagrody i odznaczenia

1. Nagroda Naukowa im. Adama Łysakowskiego.

Posiedzenie Komisji Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego odbyło się w dniu 15 kwietnia 2004 r. Do nagrody za rok 2003 zgłoszono 3 publikacje w kategorii prac dokumentacyjno-źródłowych. Do przyznania Nagrody zaproponowano publikację: *Biblioteki naukowe w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945 : wybór*

dokumentów źródłowych / wybór i opracowanie Andrzej Mężyński ; przy współpracy Hanny Łaskarzewskiej ; Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. – Warszawa : Wydawnictwo LTW, 2003. – 540 s. ZG na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2004 r. zaakceptował wniosek. Następnie wręczono medal i dyplom Nagrody laureatom.

## 2. Odznaczenia

W okresie sprawozdawczym uhonorowano odznaczeniami stowarzyszeniowymi:

– „W dowód uznania” otrzymało 115 osób oraz 8 bibliotek,

– „Honorową Odznakę SBP” otrzymało 28 osób,

– Medal „Bibliotheca Magna Perennisque” przyznano 2 bibliotekom: Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. E. Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. T. Mikulskiego we Wrocławiu.

## VIII. Współpraca międzynarodowa

W programie działania SBP ważne miejsce zajmuje konieczność rozwijania współpracy międzynarodowej. Jednak jej rozwój warunkuje sytuacja finansowa SBP. W 2004 r. przedstawiciele Stowarzyszenia uczestniczyli w:

– Elżbieta Stefańczyk i Elżbieta Górka uczestniczyły w dniach 18-20 marca 2004 r. w międzynarodowej konferencji w Hadze pn. „Creating public paradise”.

– Barbara Szczepańska, członek redakcji Biuletynu EBIB została w marcu 2004 r. wybrana na 3-letnią kadencję w IFLA Copyright and Matters Committee (CLM), gdzie reprezentować będzie SBP.

– Barbara Szczepańska i Jan Wołosz uczestniczyli w dniach 22-28 sierpnia 2004 r. w 70. Generalnej Konferencji i posiedzeniu IFLA, pod nazwą

Światowy Kongres Bibliotek i Informacji w Buenos Aires w Argentynie.

## IX. Biuro ZG SBP

W okresie sprawozdawczym Biuro ZG SBP wykonywało wszystkie niezbędne prace wynikające z regulaminowych zadań, zabezpieczało merytorycznie, organizacyjnie i finansowo działalność statutową, w tym posiedzenia Prezydium i Zarządu Głównego.

Prowadzono obsługę organizacyjną konferencji, seminariów, konkursów, Prezydium ZG i Zarządu Głównego SBP, Sekcji i Komisji ZG SBP. Przygotowywano dokumentację i odznaczenia organizacyjne. Przesłano do Zarządu Okręgów materiały informacyjne dotyczące przygotowań i prac związanych z Krajowym Zjazdem Delegatów SBP.

Poprzez Wydawnictwo SBP prowadzono działalność gospodarczą oraz dystrybucję wydawnictw w Wydawnictwie SBP publikacji książkowych i czasopism.

Utrzymywano telefoniczne kontakty z Okręgami i Oddziałami SBP w zakresie przekształceń struktury SBP, wyborów nowych władz i delegatów na KZD oraz bieżącego ich funkcjonowania (m.in. pełnomocnictwa, wyciągi z rejestru itp.), gromadzono na bieżąco informacje dotyczące sytuacji w bibliotekach, szczególnie publicznych. W ramach działalności informacyjnej przygotowano „Biuletyn ZG SBP” oraz „Expres ZG SBP”.

Prowadzono obsługę finansowo-bankową, skarbową, podatkową i ZUS, a także księgowo-rachunkową.

**ELŻBIETA STEFAŃCZYK**  
Sekretarz Generalny SBP



## RELACJE

### Biblioteki w działaniach edukacyjnych, informacyjnych i medialnych

W dniach 14-16.11.2004 r. odbyła się w Jarocinie k. Poznania konferencja pt. „Strategie bibliotek w działaniach edukacyjnych i medialnych”. Celem dwudniowych obrad było zwrócenie uwagi na wszechstronne i złożone działania współczesnej placówki bibliotecznej w zakresie problemów edukacyjnych, informacyjnych i medialnych oraz udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące roli i miejsca biblioteki na nowym etapie cywilizacji, w świecie rozwiniętych technologii infor-

macyjnych i dużych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Konferencji towarzyszyły obchody 50-lecia działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej. Przybyli na nie pracownicy Centrum z Warszawy, jak i kierownicy 15 Filii zamiejscowych. Oczywiście obecni byli liczni uczestnicy konferencji.

Tok rozważań – w części pierwszej – rozpoczął prof. zw. Marcin Drzewiecki referatem nt. kultury bibliotecznej i informacyjnej ludzi mł-



dych. To właśnie ta populacja społeczna powinna tworzyć podstawę społeczeństwa poinformowanego, na którego pojęcie składa się poziom własnej edukacji, wiedza, dostęp do informacji, mediów. Te wszystkie elementy decydują o wzroku współczesnej biblioteki jako źródła dostępu do piśmiennictwa, mediów, informacji. Młode pokolenie otacza świat mediów i informacji, do którego trzeba być przygotowanym mentalnie, aby sprostać zagrożeniom wynikającym z nadmiaru informacji, często bezwartościowej. Informacje z Internetu trzeba rozumieć, wysunąć wnioski, zinterpretować itd. Pojawia się kwestia jej filtrowania, co należy do roli bibliotekarza. Zawód bibliotekarza ewoluje, skupiając wokół siebie zadania mieszczące się nie tylko w zakresie umiejętności tradycyjnych, ale również medialnych, wymagających znajomości mediów, psychologii, pedagogiki, problemów czytelnictwa i kultury biblioteczno-informacyjnej.

Refleksje M. Drzewieckiego pogłębił prof. Marian Walczak w referacie pt. *Uwarunkowania funkcjonowania bibliotek w społeczeństwie informacyjnym*. Autor przedstawił genezę, cechy i pojęcie społeczeństwa informacyjnego oraz stopień jego rozwoju w Polsce – na tle kształtowania się stosunków społecznych. Omówił najważniejsze problemy wynikające z jego ekspansji jak: globalizacja informacji, mediów, traktowanie informacji jako towaru, elektroniczna gospodarka, rozwój edukacji, przekształcanie się bibliotek w centra multimedialne. Wzrasta rola bibliotek publicznych, uczelnianych jako baz wiedzy i informacji zawartych na nośnikach tradycyjnych i elektronicznych oraz instytucji wspierających z powodzeniem proces edukacji i kultury – ważnych elementów społeczeństwa informacyjnego.

Artur Jazdon zastanawiał się nad problemem miejsca biblioteki w medializacji nauki. Pod tym pojęciem autor rozumie upowszechnianie osiągnięć nauki, jak i wykorzystywanie mediów do tego celu. Etap społeczeństwa informacyjnego wiąże się ściśle z kolejną epoką – społeczeństwa medializowanego. Jaka będzie rola bibliotek teraz i w przyszłości, jak mają się biblioteki do tych zmian przygotować? Biblioteki już teraz zajmują się w różny sposób medializacją nauki – obok innych mediów, organizują wystawy, wykłady, spotkania z autorami książek. Uczestniczą w selekcji informacji. Są i będą miejscem spotkań, dyskusji, uczenia się, szkolenia w zakresie prawidłowego wykorzystania pozyskanej przez różne media informacji. Rolą biblioteki będzie promocja przekazu naukowego: zjawisk, odkryć, instytucji, osób itp. Ale placówki te nie mogą tego dokonać bez właściwej infrastruktury technicznej: komputerów, szybkich łączy internetowych, możliwości szybkiego działania w sieci lokalnej, a także bez zaplecza naukowego. Autor opracowania

widzi bibliotekarzy jako pośredników między światem nauki a jej odbiorcami, wykorzystujących w tym celu nowe, interaktywne formy umożliwiające aktywny udział odbiorcy tego procesu, stosujących e-learning. Biblioteki przekształcają się obecnie z magazynów książek w miejsca dostępu do zasobów tradycyjnych i elektronicznych, a bibliotekarz staje się stopniowo partnerem pracowników nauki lub nauczycieli w bibliotekach szkolnych.

Kolejny referat prof. Elżbiety Barbary Zybert dotyczył edukacyjnych funkcji bibliotek w świetle rozważań na forum międzynarodowym. W tym tekście prelegentka zwróciła uwagę na funkcje edukacyjne pełnione w wybranych sieciach i w krajach reprezentujących odmienne sytuacje organizacyjne i ekonomiczne. Swoje rozważania oparła na wiedzy zdobytej w trakcie LXXX Konferencji Ogólnej IFLA w Buenos Aires w 2004 r., szczególnie w zakresie działalności bibliotek parlamentarnych, narodowych, publicznych i szkolnych. Przedstawiła osiągnięcia edukacyjne takich bibliotek jak m.in.: British Library, National Library of Benin, National Library and Information System Authority w republice Trynidadu i Tobago, Biblioteka Nacional de Maestros (Narodowa Biblioteka Nauczycielska) – w Argentynie, National Agricultural w Belsville w USA, Centralna Biblioteka dla Ludności Lapońskiej w Szwecji i inne placówki Ameryki Południowej. Prof. B. E. Zybert zwróciła uwagę czytelników na działania edukacyjne tych bibliotek na rzecz społeczności lokalnej, współpracę tychże bibliotek w zakresie dostępu do zbiorów i informacji, kultywowania dziedzictwa narodowego. Referat stanowi cenną informację nt. bibliotekarstwa światowego, a zwłaszcza krajów Afryki, Ameryki Płd.

Dr Marianna Banacka omówiła uwarunkowania skutecznej informacji, typologie i rodzaje współczesnych barier w dostępie do informacji. Do najważniejszych barier autorka zaliczyła bariery fizyczne, psychologiczne, kulturalne, społeczne i edukacyjne. Omówiła je na tle problemów współczesnej biblioteki, zwracając uwagę na charakterystyczne zjawiska jak: brak odpowiedniego przygotowania użytkownika w odbiorze informacji (trudności w posługiwaniu się źródłami informacji, nieznanomość języków obcych), utrudnienia natury organizacyjnej, ograniczenia czasowe, brak standardów bibliotecznych, jednolitej polityki komputeryzacyjnej itp. Z barier psychologicznych, na uwagę zasługuje coraz intensywniej występujący problem „Library anxiety”, czyli obawy związanej z korzystaniem z bibliotek (m.in. bariery mechaniczne). Swoje teoretyczne rozważania referentka skończyła najbardziej ogólnym podziałem: na bariery podmiotowe, związane z użytkownikiem informacji oraz bariery przedmiotowe – dotyczące szeroko pojętego systemu informacji.

Dwa kolejne referaty dotyczyły kompetencji bibliotekarza i użytkownika biblioteki – wobec zmian społecznych i edukacyjnych. M. Majewska skoncentrowała się na kompetencjach bibliotekarza, który we współczesnym świecie musi pełnić rolę – z jednej strony menadżera, negocjatora, badacza, operatora baz danych, planisty, znawcy technologii informacyjnych i zasad przedsiębiorczości, a z drugiej – nauczyciela otwartego na wiedzę i nowe umiejętności użytkownika. Aby pełnić tak wiele ról bibliotekarz musi być wyposażony w kompetencje prakseologiczne, komunikacyjne, kreatywne, informatyczne. Natomiast M. Poniedziałek za przedmiot swoich rozważań wzięła problematykę podwyższania kompetencji użytkowników biblioteki, zwłaszcza w zakresie informatyki, właściwego wykorzystania baz różnorodnych źródeł informacji na nośnikach tradycyjnych i elektronicznych. Prelegent zanalizował drogi i metody zwiększania kompetencji informacyjnych użytkowników – w aspekcie działań bibliotek naukowych, szkolnych i publicznych, stwierdzając, że nic ma obecnie jednolitego modelu oddziaływania na wszystkich czytelników biblioteki.

Obszerne omówienie P. Grzegorzewskiego pt. *Rola multimediów elektronicznych w bibliotece w kształtowaniu postaw i zachowań młodzieży* dotyczyło problemów oddziaływania środków masowego przekazu na współczesną młodzież. Autor postawił odważne pytania o umiejętności młodzieży w zakresie korzystania z najbardziej technologicznej technologii informacyjnej i rolę biblioteki jako pośrednika w korzystaniu z informacji. Omówił różne aspekty psychologiczne związane z osobowością dziecka i młodzieży, dydaktyką, korzystaniem z multimediów i komputera. Poświęcił dużo miejsca negatywnym skutkom informatyzacji jak: uzależnienie od Internetu, od gier komputerowych, wywołujących agresję, alienację i izolację; omówił zagrożenia o charakterze technicznym, prawnym, medycznym i społecznym. Od zagrożenia autor przechodził do pozytywnych implikacji informatyzacji, zwracając uwagę na jej zalety: szybki dostęp do informacji, łatwe komunikowanie się, walory edukacyjne, rozrywkowe i relaksacyjne, towarzyskie (kawiarenki internetowe). P. Grzegorzewski tok swoich rozważań oparł na wynikach badań gimnazjalistów. Młodzież docenia zalety komputera, przede wszystkim jako narzędzia umożliwiającego kontakt z innymi ludźmi, wymianę informacji lub poglądów (30%) i narzędzia do wyszukiwania, selekcjonowania, gromadzenia i udostępniania informacji

(22%). W tej sytuacji biblioteka szkolna winna pełnić funkcję placówki medialnej, posiadającej odpowiedni sprzęt komputerowy i medialny, odpowiednie oprogramowania, wydawnictwa elektroniczne.

Ostatnim referatem było opracowanie A. Paszko pt. *Biblioteka jako placówka kultury, edukacji i informacji*. Prelegent przedstawił refleksje nt. biblioteki publicznej jako takiej. Swoje rozważania oparł na тезach, że: 1) biblioteka jest miejscem dialogu i 2) biblioteka jest miejscem kultywowania dziedzictwa narodowego, lokalnego itp. Najważniejszymi elementami biblioteki są jej czytelnicy, a następnie zbiory, a zwłaszcza ich aktualność. Ważną sprawą jest promocja biblioteki, jej otwartość na różnorakie działania społeczne i dostosowanie poziomu usług do potrzeb czytelników. To rosnące potrzeby czytelników doprowadziły do przemian w bibliotekach publicznych. Pod pojęciem dobrze prowadzonej biblioteki stoi kompetentny, wykwalifikowany bibliotekarz. Autor referatu postulował stworzenie Systemu Awansu Zawodowego Bibliotekarzy. Widzi bibliotekę publiczną jako instytucję potrafiącą elastycznie nadążać za coraz nowymi wyzwaniami.

Przedstawiony na konferencji materiał wskazał na wielorakość problemów, przed którymi stoją biblioteki – wobec kształtowania się społeczeństwa informacyjnego. Autorzy poszczególnych referatów starali się przybliżyć uczestnikom konferencji wizerunek i działania współczesnej placówki bibliotecznej, te obecne i te, które będą realizowane w niedalekiej przyszłości. Udałe spotkanie w Jarocinie pozwoliło na zrozumienie roli biblioteki i jej udziału w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego.

\* \* \*

Materiały z tej interesującej konferencji ukazą się niebawem w formie publikacji pt. *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym – Edukacja, Informacja, Media* – wydanej przez CEBID. Praca składać się będzie z dwóch części: pierwszej – zawierającej wszystkie omówienie wyżej referaty i drugiej – poświęconej działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej na przestrzeni półwiecza. Książkę tę z pewnością zauważymy na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie – w drugiej połowie maja.

**JADWIGA CHRUŚCIŃSKA**

gł. specjalista w Centrum Edukacji Bibliotekarskiej,  
Informacyjnej i Dokumentacyjnej

## „Z ekonomią na ty” – czwarta edycja konkursu

**Narodowy Bank Polski ogłasza czwartą edycję konkursu „Z ekonomią na ty” realizowanego we współpracy z Biblioteką Narodową w Warszawie.**

Do udziału w konkursie zaproszone są wszystkie działające na terenie kraju biblioteki powiatowe, biblioteki pełniące funkcje bibliotek powiatowych oraz biblioteki miejskie w miastach będących siedzibą władz powiatu, o ile w tych miastach nie zostały utworzone biblioteki powiatowe.

Celem konkursu jest upowszechnianie wśród młodzieży, zwłaszcza z terenów wiejskich i małych miast, szeroko rozumianej wiedzy ekonomicznej oraz rozbudzenie zainteresowań tematyką ekonomiczną.

Biblioteki, które zgłosiły do **25 kwietnia br.** wnioski spełniające wymogi formalne otrzymały **zestawy kilkunastu książek o tematyce ekonomicznej**. Spośród tych wniosków Komisja wybierze najciekawsze projekty edukacyjne przyznając bibliotekom dotacje na ich realizację w wysokości do **6000 zł**. Dotacje można przeznaczyć na różnego rodzaju działania, np. prelekcje, filmy, wystawy, wycieczki, konkursy, quizy i turnieje wiedzy, gry symulacyjne, a także pobudzające przedsiębiorczość zadania praktycznie umożliwiające wykorzystanie przez młodzież zdobytej wiedzy ekonomicznej. Komisja, złożona z przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego oraz Biblioteki Narodowej w Warszawie, oceni założenia projektów działań edukacyjnych, których odbiorcami będą uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci.

Biblioteki, które otrzymają dotacje NBP, będą realizowały projekty edukacyjne od 1 czerwca do 30 września br., przy czym minimalny okres faktycznej realizacji projektu nie może być krótszy niż 6 tygodni, z czego 3 tygodnie powinny przypadać na okres wakacji letnich.

Na podstawie nadesłanych przez biblioteki sprawozdań merytorycznych i rozliczeń finansowych, Komisja dokona oceny wszystkich zrealizowanych projektów. Biblioteki ocenione najwyżej otrzymają nagrody i wyróżnienia do 10 tys. zł na uzupełnienie własnego księgozbioru poprzez zakup publikacji o tematyce ekonomicznej i/lub na zakup sprzętu komputerowego na potrzeby biblioteki. Koordynatorzy projektów zrealizowanych wzorcowo otrzymają nagrody do 2 tys. zł,

Znaczenie konkursu „Z ekonomią na ty” wzrasta z roku na rok. Tylko w ubiegłym roku w przeprowadzonych przez biblioteki działaniach wzięło udział ok. 16 000 uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów, zaangażowane było ponad 160 szkół oraz blisko 300 instytucji prywatnych i publicznych.

Regulamin konkursu oraz szczegółowe informacje dotyczące kryteriów oceny wniosków, a także przykłady działań podejmowanych przez biblioteki są dostępne na stronie internetowej [www.nbp.pl/edukacja](http://www.nbp.pl/edukacja) w części *Projekty w realizacji: „Z ekonomią na ty”*. Wszystkie pytania dotyczące konkursu można kierować pod adres: [mlodziez@mail.nbp.pl](mailto:mlodziez@mail.nbp.pl)

**EDYTA ROJCEWICZ**  
Narodowy Bank Polski

W niedzielę **22 maja br.** odbędzie się **VIII Ogólnopolska Pielgrzymka Bibliotekarzy na Jasną Górę**. Msza św. odprawiona zostanie przed Cudownym Obrazem Najświętszej Marii Panny o godz. 11.00.

Bezpośrednio po mszy św. w kaplicy Domu Pielgrzyma przewidziane jest spotkanie bibliotekarzy z całego kraju.

Serdecznie zapraszamy!

Za Duszpasterstwo Bibliotekarzy  
mgr Bożena Szczykała

## Naiwny optymizm, czyli „biblioteki pedagogiczne”

No i dostało mi się. Profesor Jacek Wojciechowski, którego głos traktuję jako sumienie narodu bibliotekarskiego napisał do „Bibliotekarza” recenzję mojej ostatniej książki. Recenzja (nie książka) jest twórcza, szeroka (wykracza poza tekst książki), rzetelna, kompetentna no i... złośliwa, za co profesora wyjątkowo cenię. Złośliwość profesora jest bowiem konstruktywna, merytoryczna, właśnie profesorska. Zawsze jej przyświeca cel naprawy rzeczywistości, tak często po prostu głupiej. Nie jest to tak powszechnie spotykana złośliwość „sama w sobie”, której geneza tkwi w bólu zęba, kręgosłupa czy po prostu w upływającym czasie.

W recenzji oberwało mi się m.in. za biblioteki pedagogiczne. Jak ja naiwnie mogę wierzyć, że te biblioteki, chociaż spokrewnione ze szkolnymi mogą z nimi współpracować? Jak one razem są w stanie coś stworzyć? Mogą brać aktywny udział w systemie informacji pedagogicznej? Mogą aktywnie współdziałać ze szkołami? Kto? Czy kadra tych bibliotek zdominowana przez nauczycieli emerytów zatrudnianych na 1/3 etatu? Czy te biblioteki będą wreszcie miały właściwe podstawy prawne do ich finansowania? Czy ci (i nie tylko ci) bibliotekarze mają uwierzyć w nowe regulacje prawne? Niestety, prace nad nową ustawą biblioteczną zamilkły.

Na pograniczu kabaretu oceniam ostatnią dyskusję w środowisku – czy polskich wydawców książek stać finansowo na kilkanaście egzemplarzy obowiązkowych dla bibliotek? Drodzy wydawcy – przestańcie więc podierać się modnym terminem „misja” i zamiast wydawać książki otwórzcie *boutique* z pocztówkami. Coś dodać? Ja wierzę Panie Profesorze, że te chochole płasy się skończą. Wierzę, że są bibliotekarze, którzy swoją pracę rozumieją. Wierzę, że przez różnych ludzi z przypadku, bibliotekarze nie będą musieli cytować poety, a zwłaszcza tej kwestii o rogu.

Proszę Pana Profesora o zgodę na pozostanie optymistą.



## KSIĄŻKA

### Świat książki dziecięcej



#### ■ Dzieci i miłość

Z przyjemnością zauważyłam, że w ostatnich latach pojawiło się w księgarniach wiele interesujących książek dla młodszych dzieci. Są one nie tylko mądre, ale i ładne, co jest – jak wiadomo – równie ważne. Najwyraźniej przemija moda na książeczki bogato zdobione (i złożone) bez gustu i sensu. Teraz modne są książki z pomysłem: wabiące czytelnika nie tylko interesującą treścią, ale także zabawnymi i oryginalnymi ilustracjami, niebanalną stroną graficzną; są to, jednym słowem, nie tylko lektury, ale również dzieła sztuki. Dobrym przykładem takiej książeczki są *Zakochani*. Jej autorką jest Rébecca Dautremer. Bohaterka książki to Sylwia. Sylwia jest zapewne pogodną i zadowoloną z życia dziewczynką, ale - niestety – ma kolegę Ernesta. A Ernest jest taki okropny! Ciągłe dokucza jej na wszelkie sposoby! Po prostu zatruwa Sylwii życie, toteż nic dziwnego, że jej się to wcale nie podoba. Mama Sylwii uważa

jednak, że Ernest..., po prostu się w niej zakochał. Nie do wiary! A może? Koleżanki i koledzy Ernesta i Sylwii zastanawiają się wobec tego, co to właściwie znaczy być zakochanym...

I to jest temat tej uroczej książeczki. Przyznam, że przeczytałam ją z prawdziwą przyjemnością, przypominając sobie własne dzieciństwo: pierwszą klasę podstawówki i pewnego łobuziaka, który ciągle podstawał mi nogę, albo dawał kuksańca w bok. Biegłam oczywiście do nauczycielki, czyli po prostu Naszej Pani i żaliłam się, że „on się bije”. Któż nie ma takich wspomnień z przedszkola czy pierwszych lat szkoły? Z perspektywy minionego czasu łatwo rozszyfrować takie zachowania, ale wtedy nie było to proste. Przynajmniej w realnym życiu. Natomiast w powieściach i opowiadaniach dla dzieci, które wówczas czytywałam, bohaterowie – nawet jeśli byli moimi rówieśnikami – zwykle lepiej dawali sobie radę. Wiedzieli, co powiedzieć i jak się zachować w sytuacjach, które mnie przerastały; byli po pro-

stu dojrzałsi ode mnie. Oczywiście, dziecko szcście- czy ośmiolletnie nie potrafi na ogół sprecyzować i wypowiedzieć takiej uwagi dotyczącej lektury, ja w każdym razie tego nie potrafiłam, czułam jednak wyraźnie, że mój książkowy rówieśnik w gruncie rzeczy jest ode mnie bogatszy jeśli chodzi o życiowe doświadczenie. Dzisiaj mogłabym to uczucie określić jako frustrację. Podo- bała mi się - rzecz prosta - odwaga i doświadczenie życiowe tych dzieci, zajmowały ich przygo- dy, które zawsze kończyły się dobrze, ale nie mogłam sobie jakoś wyobrazić, że jestem na ich miej- scu.

Dlatego tak bardzo lubiłam książki, z których bohaterami mogłam się utożsamiać. A właśnie *Zakochani* mogą być dla dzisiejszych dzieci taką właśnie propozycją lekturową. Dodam, że nie je- dyną. To, że takich książek ukazuje się coraz wię- cej, jest niezwykle ważne, ponieważ małym czy- telnikom należy oferować tylko literaturę naj- lepszą. Nie znaczy to, oczywiście, że dorośli mogą czytać niedobre książki. Jednak dla dzieci zabawa, a więc i czytanie, jest nie tylko rozrywką, lecz również pracą. Dzieci są bowiem bardzo za- jętymi ludźmi. Uważnie obserwują świat, chcą go też doświadczać na różne sposoby. Nie pomijają żadnej okazji, by dowiedzieć się nowych rzeczy. Rodzicom i opiekunom dostarcza to wielu stre- sów, muszą przecież bez przerwy uważać na swoje maluchy, ale nie ma innej drogi. Tylko w ten spo- sób dzieci mogą dorastać i poznawać świat. Chcą go również zrozumieć. Ten głód wiedzy jest wa- runkiem prawidłowego rozwoju.

Co chcą zrozumieć dzieci w *Zakochanych*? Miłość, a właściwie stan zakochania. Koleżanki i koledzy Sylwii i Ernesta chcą dowiedzieć się czegoś o miłości. Co to jest? Co się wtedy czuje? Co się robi? Jak się wtedy wygląda? No i po czym poznać, że ktoś jest zakochany? Okruchy infor- macji ze świata ludzi dorosłych, fragmenty zasły- szanych uwag składają się na mozaikę tej dziecię- cej wiedzy.

Odrębność dziecięcego świata i jego oddalenie od świata ludzi dorosłych podkreślają ilustracje, pełniące niezwykle ważną rolę, co zresztą cha- rakterystyczne jest dla dobrych książek dla dzie- ci. Bohaterowie *Zakochanych* przypominają lalki - miękkie wypchane zabawki przytulanki. Doro- śli są na tych rysunkach olbrzymiego wzrostu, wypiętrzają się jak wielkie góry, których szczyty (czyli głowy) ledwo można dojrzeć. Tacy są prze- cież dorośli widziani z dziecięcej perspektywy. Nie tylko oni, również cały świat. Pamiętam, że gdy odwiedziłam kiedyś - już jako osoba dorosła - miejsce pamiętane z dzieciństwa, wszystko wy- dało mi się o wiele mniejsze niż to zachowałam w pamięci: dom, ogród, pola i lasy dookoła... Nie- gdyś czułam się tam jak krasnoludek pośród wiel- kiego, cudownego i do końca niepoznanego świa-

ta, teraz mogłam, jak wielkolud, przemierzyć go niemal w parę minut..., a przecież nie urosłam aż tak bardzo! Ale byłam dorosła i życie nie miało już dla mnie tylu tajemnic, co w dzieciństwie.

Obcość, niewiedza, tajemnica - to one tak bar- dzo rozszerzają dziecięcy świat. Nieznane kryje w sobie niebezpieczeństwo, ale i urok, bo ma wie- le twarzy. Dziecko może przecież tak wiele sobie na jego temat wyobrazić. Poznawanie i porządko- wanie świata oswaja go, lecz również zmniejsza. Coś zyskujemy, by coś innego stracić.

Dzieci na kartach książeczki Dautremer mogą przywodzić czytelnikowi na myśl zabawki rów- nież dlatego, że w życiu dziecka zabawa jest swo- istym przedstawianiem różnych sytuacji, w któ- rych mały człowiek uczestniczy. Zabawa pomaga je przeanalizować i zrozumieć. Tu dziecko może przeanalizować i zrozumieć stan zakochania.

Doprawdy, znakomita to książka, godna pole- cenia zarówno dzieciom jak i rodzicom. Słusznie wyróżniono ją francuską nagrodą Prix Sancieres 2004.

LIDIA BŁASZCZYK

---

**Rébecca Dautremer; we współpr. z Moną Le Thanh: *Zakochani*. Tł. Jolanta Sztuczynska. Warszawa: Nasza Księgarnia, 2005.**

## ■ A może być sobą?

Dlaczego wyraziliśmy zgodę, by poddać się bez reszty prawom rynku? Pracę, szkołę, dom, przyjaciół, a nawet miłość powoli przekształca- my w globalne targowisko, gdzie można kupić każdą rzecz (i nie tylko rzecz), problemem jest tylko cena, a ta zależy od mocnej reklamy i bijące- go po oczach opakowania. Rodzice „napychają” dzieci czym się da, jak sztucznie tuczone gęsi. Jeden język, drugi język, trzeci, korepetycje do granic wytrzymałości, starannie dobrane towa- rzystwo „tych lepszych”, szpanerskie ciuchy, ma- kijaż od podstawówki, samochód w gimnazjum..., byle tylko pociechy miały lepszy start w życiu, byle kiedyś lepiej się sprzedały - na rynku pracy, na bazaru towarzyskim, na targu uczuć. Taką postawę popierają reklamy, kolorowe czasopisma, filmy, gry. Musisz być super, bo inaczej nie masz szans w życiu - to podstawowa prawda, którą młody człowiek wynosi z okresu dorastania. Smut- ne? Bardzo!

Trufel jest młodym dzikiem. Jest nietypowy. Śni o wielkiej miłości spędzając godziny pod ja- błonką obsypaną kwieciami. Rodzice dziwią się, dlaczego marnuje młodość na marzenia zamiast się doskonalić, ale Trufel marzy dalej (rodzicom ostatecznie można się oprzeć, to nawet należy do dobrego tonu). Spotyka Rozalię - uroczą świnkę,

podobnie jak on spragnioną wielkiej miłości. Wydawać by się mogło, że nic nie jest w stanie zakłócić szczęścia tak bardzo pasujących do siebie bohaterów. A jednak... Młodzi romantycy nie zyskują zrozumienia wśród rówieśników. Koledzy przekonują Trufła, że nie spodoba się Rozalii, jeśli nie zainwestuje w siebie i nie stanie się superfacetem, z odpowiednim autem, forszą i stosownym do tego sposobem bycia, koleżanki z tych samych powodów pomagają Rozalii przekształcić się w cudną Barbie. Efekt? Żadne z zakochanych nie rozpoznaje siebie w tłumie identycznie wykreowanych postaci i oboje są nieszczęśliwi.

Niewielka książeczka Katji Reider *Rozalia i Trufel. Opowieść o miłości*, przetłumaczona z niemieckiego i uroczo zilustrowana, pomimo formy wskazującej na adresata dziecięcego jest przeznaczona raczej dla nastolatków. Za pośrednictwem krótkiego i prostego tekstu (minimum słów – maksimum treści) przekazuje ważki komunikat: Nie wszystko jest na sprzedaż, a gra pozorów rzadko kiedy bywa drogą do prawdziwego szczęścia.

Przypomnijmy sobie, że całkiem niedawno w naszym kraju próbowano upaństwowić co się da (pamiętam, że nawet krążyły frywolne przypiewki na ten temat), a teraz przyszła kolej na totalne urynkowanie. Książeczka Katji Reider mówi o tym ostatnim zagrożeniu z wdziękiem i pomysłowo. Zawiera dwie mądre opowiadki – historię miłości Rozalii i historię miłości Trufła. Obie spotykają się w środku książki, tak jak bohaterowie, którzy po próbach metamorfozy dochodzą do wniosku, że wolą być sobą niż lalką i pajacem. Ostatnia, czyli centralna ilustracja pokazuje oba zwierzątka idealnie do siebie dopasowane w tajemniczym dopełnieniu *ying-yang*.

EWA GRUDA

**Katja Reider: *Rozalia i Trufel. Opowieść o miłości*. Il. Jutta Bucker. Warszawa: „Cyklady”, 2005.**

## Instytut Książki i Czytelnictwa BN działa już 50 lat

50  
IKiCz

4.04.2005 r. odbyło się w sali Darczyńców Biblioteki Narodowej spotkanie jubileuszowe z okazji półwiecza działalności Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (1955-2005). W uroczystości, oprócz obecnych i byłych pracowników Instytutu wzięli udział przedstawiciele bibliotek, uczelni bibliotekoznawczych, mediów, przyjaciele i sympatycy instytucji. Spotkanie otworzył Michał Jagiełło – dyrektor Biblioteki Narodowej a obrady prowadził prof. dr hab. Krzysztof Migoń. Pierwsza część spotkania poświęcona była historii IKiCz-u. O genezie Instytutu, jego pierwszych pracach badawczych i pracownikach mówiła Jadwiga Kołodziejska, która przez wiele lat kierowała z powodzeniem i wielkim oddaniem tą instytucją. Kontynuatorem jej wywodu był obecny kierownik – prof. dr hab. Oskar S. Czarnik, prezentując referat pt. „Instytut wczoraj i dziś”. Prace badawcze prowadzone obecnie przez poszczególne zakłady Instytutu: Historii Czytelnictwa, Bibliotekoznawstwa oraz Badań Czytelniczych zaprezentowali kierownicy tych jednostek organizacyjnych: dr Janusz Kostecki, dr Jerzy Maj i dr Katarzyna Wolff.

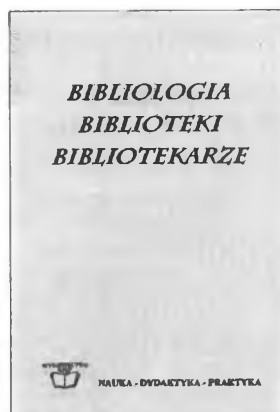
Kolejna część spotkania (już po kawie) miała na celu przedstawienie Instytutu z punktu widzenia oczekiwani i potrzeb innych dziedzin wiedzy (filologia polska, kulturoznawstwo, socjologia) oraz instytucji i bibliotek publicznych. Referaty prezentowali kolejno: prof. dr hab. Ewa Paczoska, mgr Andrzej Tyws, prof. dr hab. Stanisław Siekierski.

Ta jubileuszowa uroczystość (skromna z powodu żałoby po śmierci papieża Jana Pawła II) przybliżyła uczestnikom spotkania rolę i funkcje Instytutu w rozwoju kultury polskiej, bibliotekarstwa i czytelnictwa – dawniej i dzisiaj. Szkoda tylko, że zabrakło perspektyw, przyszłych działań tej ważnej dla środowiska bibliotekarskiego instytucji i jej usytuowanie w kontekście powstawania nowych instytutów książki. (*J. Ch.*)

## Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

**Bibliologia, biblioteki, bibliotekarze.** Pr. zbior. pod red. D. Grygrowskiego i E. B. Zybert. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2005 – 215 <Nauka. Dydaktyka. Praktyka>. 76.

Jest to kolejny tom ze znanej serii wydawniczej SBP <Nauka. Dydaktyka. Praktyka> przygotowany w całości przez autorów związanych z Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Praca dedykowana jest prof. Joannie Papuzińskiej-Beksiak – autorce, popularyzatorce i dydaktykowi w zakresie literatury dla dzieci i młodzieży – z okazji jubileuszu 65-lecia urodzin. W części wstępnej publikacji znajduje się okolicznościowa notka o autorce i bibliografia jej prac, na doskonalenie warunków pracy bibliotekarza. Książka obejmuje ogółem 11 opracowań dotyczących szeroko rozumianej działalności w zakresie książki i biblioteki. Ukazuje przeobrażenia bibliologii, poszerzenie jej zakresu badawczego, rozwój terminologii – w wyniku oddziaływania technologii komputerowej. Przedstawia nowe rozwiązania organizacyjne bibliotek i dostęp do kolekcji cyfrowych, zwraca uwagę na rozwój mediów i wszechobecną reklamę książki, nowe działania bibliotek w zakresie podnoszenia jakości pracy, na doskonalenie warunków pracy bibliotekarza. Książka prezentuje wiele interesujących treści, analizując rzeczywistość, która otacza współczesne placówki biblioteczne i kreuje nową jakościowo sylwetkę bibliotekarza. Ciekawa lektura dla ambitnych bibliotekarzy i nauczycieli bibliotekarzy.



**L. Biliński: Nauka i technika w programach edukacyjnych.** Warszawa: Wydaw. CEBID, 2005.



W dobie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego wzrasta rola nauki i edukacji we wszystkich sferach życia społecznego i gospodarczego. Duże znaczenie przypisuje się edukacji ustawicznej, którą wspomagają również biblioteki. Współcześni bibliotekarze pełnią rolę przewodników po świecie wiedzy i informacji, udostępniając zbiory na różnych nośnikach informacji. W bibliotekach, z racji dużej populacji uczących się czytelników wzrasta popularność literatury popularnonaukowej i coraz częściej – naukowej.

Wydana przez Wydawnictwo Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej książka L. Bilińskiego pt. *Nauka i technika w programach edukacyjnych* wychodzi naprzeciw ww. tendencjom. Przedstawia główne założenia popularyzacji nauki i techniki, kierunki rozwoju form upowszechniania wiedzy, instytucje i placówki upowszechniające wiedzę z różnych dziedzin, udział mediów w przekazywaniu osiągnięć nauki i techniki (czasopism, radia, telewizji, Internetu). Autor – znakomity publicysta – dokonuje przeglądu największych osiągnięć naukowych, badaczy, wynalazców, odkrywców, przytacza wiele informacji i ciekawostek dotyczących Nagrody Nobla. Szczególną uwagę zwraca na promocję nauki i edukacji w społeczeństwie. Publikacja ta jest kopalnią różnych informacji z zakresu upowszechniania nauki i edukacji. Znakomita publikacja dla bibliotekarzy biorących aktywny udział w procesie informacji. Książka przydatna w każdej bibliotece, w tym zwłaszcza w szkolnej.

JADWIGA CHRUSCIŃSKA

\*

WKRÓTCE:

**Biblioteki w społeczeństwie informacyjnym. Edukacja. Informacja. Media.** Warszawa: CEBID, 2005 – do nabycia już podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie (19-22.05.2005 r.) w stoisku Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej oraz w Dziale Dystrybucji CEBID.

**BOGDAN KLUKOWSKI**

## Elementarze Mariana Falskiego

Niebawem minie sto lat od ukazania się pierwszej edycji elementarza, który na dziesięciolecie stał się podstawą alfabetyzacji polskich dzieci. Ten pierwszy, nazwijmy go podręcznikiem, miał bardzo prosty tytuł *Nauka czytania i pisania dla dzieci*, został wydany w 1910 r. w Krakowie w Wydawnictwie im. Tadeusza Wierzbowskiego. Jak to zazwyczaj bywa, dobre pomysły rodzą się tyleż z potrzeby co i z prostego przypadku. Tak było i z niespełna trzydziestoletnim inżynierem, który po rewolucji 1905 r. przymusowo przebywał w Krakowie i Zakopanem. Tu zarabiał na życie korepetycjami i lekcjami w niewielkich szkołach prywatnych. Zauważył, że przy nauce czytania pomocne są wyrazy krótkie, często używane. Osoba początkująca zwraca uwagę na początek i koniec wyrazu, a reszty się domyśla. Dobrze jest stosować litery z „laskami”, takie jak środkowa w imieniu „ALA”. Wówczas i przez kilka dziesięcioleci XX w. wyrazem graficznym nauki czytania i pisania była kaligrafia, w której „laski”, „ogonki”, „brzuszek”, pogrubienia, cieniowanie i inne elementy, które są zupełnie nieznane naszym współczesnym. Kaligrafia była elementem sztuki użytkowej, dlatego też obok nazwisk ilustratorów (a były to nazwiska znanych artystów) podawano także nazwiska kaligrafów.

Marian Falski połączył elementy dotychczas stosowanej metody literowo-głoskowej z własną metodą wyrazową, już nie wrócił do mechaniki a pracę doktorską napisał na temat psychologii czytania.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przyszły dobre czasy dla autora i dla jego dzieła. Przygotowywał kolejne wydania oraz wersje, które nosiły wspólny tytuł *Elementarz powiastkowy* i zależnie od przeznaczenia kierowane były do dzieci, do młodzieży i dorosłych oraz do żołnierzy. Tematyka była tu oczywiście różnicowana, nawet ze względu na to, gdzie zamieszkiwały dzieci: inne były wyrazy i przykłady dla dzieci z miast a inne dla dzieci wiejskich. W latach trzydziestych ukazywały się natomiast *Elementarze tematowe*. Warto zwrócić uwagę na to, że w okresie dwudziestolecia władze państwowe umiały skupiać fachowców, których zatrudniano na etatach urzędniczych. Marian Falski pracował w Ministerstwie Wyznań i Oświecenia Publicznego, urzędnikami państwowymi byli m.in. znana poetka Kazimiera Iłkawkiczówna, Zenon Przesmycki „Miriam” oraz Melchior Wańkowicz. Oni i tacy jak oni przygotowywali koncepcje funkcjonowania

oświaty i kultury w niepodległej ojczyźnie i równocześnie czuwali nad ich realizacją.

Elementarze Falskiego miały od pierwszego wydania obudowę programową i metodyczną w postaci wskazówek dla nauczycieli, niebawem dołączyły do nich zeszyty ćwiczeń. Ta forma kompletności towarzyszy nowym elementarzom współczesnych autorów do dziś, a pomysłodawcą takiego postępowania był właśnie twórca najbardziej znanej polskiej książki.

Ciekawe są dzieje zagraniczne elementarza. Otóż zaraz po zakończeniu drugiej wojny światowej w kilku ośrodkach polskich ukazały się *Pierwsze czytanki* autorstwa Mariana Falskiego, przeznaczone dla dzieci polskich oraz młodzieży, która przez kilka lat była pozbawiona szkoły i podstawowej nauki pisanie i czytania. W 1945 r. te pierwsze czytanki wyszły drukiem i nakładem organizacji polskich w Nowym Jorku, Paryżu i Hamburgu, w kilka lat później w Londynie. Podobna wersja ukazała się w kraju w 1945 r. nakładem firmy Gebethner i Wolff w Warszawie pod nieco zmienionym tytułem *Pierwsza czytanka dla dzieci o Janku, Ali i Zosi* z rysunkami A. S. Procałowicza.

Może kiedyś będzie okazja przesледzić, co się działo z psem i kotem Ali, od kiedy to Ala naprawdę miała kota i kto stał za tymi knowaniami. Zanim powołamy kolejną komisję śledczą w tej sprawie, łatwo stwierdzić, że kilka wydań elementarza począwszy od 1948 r. stało się okazją do pokpiwania mało dowcipnych publicystów, twierdzących, jak to Falski poszedł na służbę reżimu. A przecież wytłumaczenie jest proste: elementarz musi nawiązywać do tego, co dzieci znają z dotychczasowego doświadczenia. Przed wojną to były krowy, potem Centralny Okręg Przemysłowy i prezydent Mościcki. Po wojnie były fabryki, traktory, pochody pierwszomajowe i prezydent Bierut. Zasluga Mariana Falskiego było to, że jego elementarz towarzyszył kolejnym rocznikom młodych Polaków na wstępnym etapie ich doświadczeń życiowych. Nie wiem, z czego lub z kogo tu się śmiać. Chyba, że z samych siebie, jak pisał pewien dramaturg rosyjski, nie związany ze Stalinem, gdyż żył znacznie wcześniej.

Książka Falskiego, choć już od kilkadziesiątów lat temu wyszła z obiegu szkolnego, wyzwała do dziś niezwykle zachowania: wydania ilustrowane w latach siedemdziesiątych zeszłego wieku przez Janusza Grabińskiego - to ostatnia wersja, znajdująca się w spisie elementarzy zalecanych przez resort oświaty. Teraz te elementarze są kupowane jako pamiątki lub jako prezenty. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne sprzedają w ostatnich latach od 20 do 30 tys. egzemplarzy rocznie tej arcy polskiej książeczki. „No i dobrze, no i na zdrowie”. ■





## O szarzyźnie w bibliotekach nie tylko szkolnych

Z pewnością każdy pamięta bibliotekę z lat swojej młodości – rzeczą, która rzucała się tam od razu w oczy był wszechobecnie panujący szary papier. Ochronne okładki, wykonywane przez uczniów na rzecz biblioteki niejednokrotnie podczas lekcji techniki, na których to potem starannym piśmem bibliotekarz kaligrafował autora, tytuł i sygnaturę, dla mało kogo były urokliwe, za to niemalże każdemu czyniły z wielości tytułów jedną wielką, szarą masę. Ja sama pamiętam swoją każdorazową niecierpliwość w odkrywaniu wyglądu okładki wypożyczonej pozycji. O ile chętniej czytałiby te książki ci, którym potrzebny był choćby znikomy impuls przesądający o sięgnięciu po lekturę: mogła być nim przecież nieskrypowana szarością wymowa okładkowego rysunku czy tylko zaplanowanej kompozycji.

W XXI w., kiedy biblioteki pełnią już wiele innych funkcji nie tylko tradycyjnej wypożyczalni i czytelnicy, gdzie pełnoprawnym rezydentem stał się komputer i wszelkie urządzenia wspomagające jego pracę, jest jeszcze bardzo dużo bibliotek szkolnych, przebywając w których odnosi się wrażenie przeniesienia w czasie o kilkanaście czy kilkadziesiąt lat wstecz. Gdzie zamiast nowoczesności – stagnacja i te nieszczęsne szare okładki... Wiem, bo kilka z takich bibliotek zdarzyło mi się odwiedzić zupełnie niedawno.

Do takiej biblioteki trafiłam i ja niedługo po studiach – skojarzyła mi się ze starym archiwum i pomyślałam natychmiast, że zmiana jej zewnętrznego wyglądu z pewnością poszerzy grono ją odwiedzających (nawet przy założeniu znikomych nabytków nowości, z którymi jest w bibliotekach szkolnych bardzo kiepsko).

Chciałabym podzielić się doświadczeniami w – zdawałoby się mało znaczącym – działaniu, jakim jest zmienianie oblicza biblioteki z burego na kolorowe. Trzeba zaznaczyć przy tym, że jest to proces ciągły – pomimo już 3 roku mojej tam pracy – nie da się bowiem porzucić wszystkich zajęć, żeby poświęcić się jednemu.

Swój remanent rozpoczęłam od wyeksponowania na pierwszy plan tych niewielu książek, które obłożone były już w folię – tak było z nowymi lekturami i niektórymi książkami księ-

gozbioru podręcznego. Zakupiłam 4 wałki dobrej folii, (która wcale nie jest bardzo droga) i zdając sobie sprawę, że nie jestem w stanie obłożyć wszystkiego „na raz” nawet przy znacznej systematyczności, postanowiłam pozbyć się kilkuset okładek z kilkoma kilogramami kurzu. Po czym z lubością wyrzuciłam je na makulaturę. Przy tym okazało się, że pod nimi stały zupełnie zapomniane perełki, bądź kryły się sprytnie pozycje, których ze względu na zaangażowany rozkład nikt nie powinien już wziąć do ręki. Oczywiście takie porządkowanie musiało się wiązać z odkurzeniem górnych części książek, na których najbardziej osiada kurz, do czego użyłam szkolnego odkurzacza (teraz mam już biblioteczny!). Na półkach przejaśniało i zrobiło się weselej, a co najważniejsze – moje zaangażowanie zauważyli uczniowie.

Kiedy zastawali mnie podczas tej pracy w fartuchu roboczym i gumowych rękawicach, brudnych zresztą od kurzu, jakbym co najmniej przerzucała węgiel, kręcili głowami mówiąc, iż myśleli zawsze, że w bibliotece tylko się siedzi i podaje książki – ewentualnie czyta gazetę (!). Początkowo dziwiłam się regularnym bitwom między uczniami o to, kto zajmie wolne miejsce po drugiej stronie stolika, gdzie naprawiałam i okładałam książki. Potem przywykłam, że mam zawsze liczne grono obserwatorów, którym widoczną przyjemność sprawia komentowanie moich działań:

– „Nie wiedziałem, że z jedną książką jest aż tyle pracy!”

– „Niech pani uważa, żeby się nie skaleczyć!” (Niepotrzebne części folii najlepiej ucina się szybkim ruchem żyłетки.)

– „Ale pani to ekspresowo robi! Chyba powinni przestać płacić pani za godziny a przejść do rozliczenia za akord!”

Niektórzy sprawdzali czas, w jakim oprawiam 1 książkę, a potem próbowali wyliczać, ile zajęłoby mi obłożenie i naprawienie całego księgozbioru. A już bardzo miłe są te momenty, kiedy sami nauczyciele mówią, że lubią teraz przychodzić do biblioteki i bardzo im się tu podoba, a przyjemnie śmieszne, kiedy uczniowie chwalać się, że w domu też okładają swoje książki. Pytają przy tym: „Gdzie pani kupuje tę folię, bo moja mama chodziła wczoraj chyba godzinę po sklepach a dostała dopiero w ogrodniczym!”



Widać, że ich reakcja na moje działania jest bardzo żywa. Stereotyp o pracy bibliotekarza (popularny w mojej szkole do niedawna zarówno wśród gimnazjalistów, jak i samych uczących) zmienił się radykalnie. Teraz już przychodząc do mnie kiwają ze zrozumieniem głowami i powtarzają: „Pani ciągle coś robi! Ależ tu jest masa roboty, nigdy byśmy nie pomyśleli.”

Żeby wybrnąć z sytuacji, w której muszę obłożyć 4 regały książek i nie wiem od czego zacząć, najprostszym rozwiązaniem wydała mi się zasada okładania książek w miarę możliwości „od ręki” – nigdy przecież nie wiadomo, czy za moment po jakąś pozycję nie wypadnie uczeń. Muszę przyznać, że wszyscy byli bardzo wyrozumiali, kiedy trzeba było troszkę poczekać – i mile zaskoczeni, kiedy oferowałam im żądany tytuł w zmienionej szacie, który na ich oczach przeobrażał się z brzydkiego kaczątka w całkiem przyjemnego łabędzia. Przy tym nadarzała się okazja do krótkiej rozmowy, poznania uczniów czy ich zainteresowań. Oczywiście ponadto poświęciłam dużo swojego prywatnego czasu na okładanie książek, po które „na pewno przyjdą jutro”, a czasami prosiłam o zgłoszenie się po pozycję na kolejnej przerwie. Było ciężko, teraz już wychodzę na prostą.

Nie wystarczyło jednakże tylko usunięcie szarych okładek czy odkurzenie książek. Trzeba było naprawić urwane grzbiety czy wyrównać wystrzępione kartki, żeby przezroczysta okładka nabrała sensu. Pojawił się też problem, że czasami książki nie miały na grzbiecie tytułu, były brzydkie czy zniszczone. Wybrnęłam z tego w bardzo prosty sposób: na grzbiet naklejam kolorowy pasek papieru, na którym piszę (koniecznie ładnie!) autora i tytuł. Można to wszystko wydrukować na kolorowym papierze i przykleić do grzbiету szeroką taśmą, a można też – co robi moja koleżanka w sąsiedniej szkole, ale wymaga to cierpliwości i nakładów finansowych – grzbiet okleić samoprzylepną kolorową folią a autora i tytuł książki złożyć z samoprzylepnych literek. Wtedy jest już superteczowo i pięknie – wiem z doświadczenia – a kojarzy mi się to wszystko z ideą kolorowych „motyłkowych szpitali” dla dzieci. Urwane części okładek sztukuję z grubszego brystolu, dopiero potem można taką książkę normalnie obłożyć. Idealnym rozwiązaniem dla tych starych książek jest przezroczysta folia samoprzylepna, która nie niszczy się nawet w 10 procentach tak, jak folia tradycyjna i daje niesamowity efekt – niestety ze względu na cenę nie każdy może sobie na nią pozwolić. Dodatkowo, dla mojej wygody w szybkim sprawdzeniu numeru inwentarzewego, przyklejam go u góry z tyłu książki na tzw. kolorowej cenówce, którą moż-

na również kupić za grosze, a która oddaje nieocenione usługi, a do tego wygląda całkiem profesjonalnie! Taką książkę – mimo że stara i jak ją nazywam – „reanimowaną” bierze do ręki czytelnik chętniej; widząc zaś mój wkład pracy w jej naprawę i w dbałość o przyjemność jego lektury, nabiera szacunku do książki i do samej biblioteki.

Aby wszystko to współgrało nie wolno oczywiście zapomnieć o przegródkach z literami alfabetu czy z nazwami działów: te pierwsze najprościej wykonać z kawałków tektury oklejonych kolorową folią samoprzylepną i takich też liter. Przegródki do działów wykonałam z kolorowego kartonu, na który naklejam kolorowy pasek (dla efektu wizualnego) oraz nazwę działu wydrukowaną na komputerze (najlepiej czcionką *Comic Sans MS*). Trzeba przyznać, że wygląda to bardzo estetycznie.

Mam teraz przyjemność przechadzania się wśród takich półek, szukania w nich książek albo samego tylko cieszenia oka kolorowo wykonaną pracą.

Żeby dopełnić efektu, niektóre tytuły czasopism z poprzednich lat wkładam do kartonowych kolorowych segregatorów, które oczywiście można okleić, jeżeli są szare (a takie bardzo tanio można było dostać swego czasu w Ikea) i ładnie opisać lub wykleić literami. Efekt murywany! Tym samym sposobem można efektywnie wykonać przegródki do kartoteki uczniów (ci nieszczęśliwcy, którzy wykorzystują wszystkie zalety programu MOL 2000+, a zatem również moduł wypożyczania, niestety nie mogą „pokolorować” swojej kartoteki).

Wbrew pozorom to rzeczy nieistotne, w rzeczywistości wcale nie, bo wszystkie te działania szybko zauważają dzieci. Bardzo często słyszę, że ładnie i kolorowo coś jest wykonane. że dbam o książki i je „dopieszczam”. Niby to zwykła powinność bibliotekarza, z doświadczenia wiem jednak, że nie każdy się do niej poczuwa. Przecież jednym z chwytów reklamowych jest ciekawe, estetyczne i kolorowe opakowanie produktu. Naszym produktem jest książka a i przecież sama biblioteka. Dlatego oprócz książek mam też kolorowe doniczki, do tego ładne zastony, odnowioną (na kolorowo oczywiście) szafkę na czasopisma, pomalowany na piękną zielen starszy drewniany stół, którego nikt nie chciał. Proszę państwa, zapraszam do motyłkowej biblioteki!

IZABELA TUMAS

bibliotekarz

Gimnazjum nr 3 w Będzinie

## Książnica Podlaska współpracuje z bibliotekami szkolnymi

W listopadzie 1991 r. w pierwszym roku funkcjonowania szkoły, nauczyciele bibliotekarze Szkoły Podstawowej nr 47 im. Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku nawiązali współpracę z Filią nr 9 Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Gómiczkiego w Białymstoku. Na początku każdego roku szkolnego koordynator biblioteki szkolnej spotyka się z kierownikiem zaprzyjaźnionej biblioteki publicznej w celu określenia zakresu działań. Następnie ustalenia przekazywane są pozostałym pracownikom obu bibliotek. Od samego początku istnienia biblioteki szkolnej Filia nr 9 pomaga w gromadzeniu księgozbioru poprzez przekazywanie darów książkowych. W bibliotece szkolnej znajduje się wywieszka informująca o adresie biblioteki publicznej oraz dniach i godzinach jej otwarcia. Informacje o zbiorach biblioteki, ważniejszych imprezach czytelniczych przekazywane są uczniom na apelach, godzinach wychowawczych, zajęciach w ramach realizacji ścieżki edukacji czytelniczej i medialnej, a nauczycielom na zebraniach przedmiotowych i posiedzeniach Rad Pedagogicznych. Informacje te można znaleźć na tablicach informacyjnych w bibliotece i pokoju nauczycielskim.

Filia nr 9 posiada bogaty księgozbiór. Gromadzi ona książki i czasopisma z egzemplarza obowiązkowego literatury dziecięcej, które otrzymuje Biblioteka Główna Książnicy Podlaskiej. Dlatego też nauczyciele bibliotekarze często wypożyczają komplety książek do lekcji, konkursów, olimpiad i wystaw. W przypadku braku w bibliotece szkolnej poszukiwanych przez uczniów materiałów, kierowani są do zaprzyjaźnionej biblioteki publicznej. Każdego roku dostarczany jest do Filii nr 9 aktualny wykaz programów nauczania, podręczników, lektur i literatury uzupełniającej, polecanej do poszerzania wiadomości z poszczególnych przedmiotów.

Nauczyciele bibliotekarze rokrocznie organizują liczne wycieczki uczniów do biblioteki publicznej. Młodzieź zapoznaje się wówczas ze zbiorami, formami pracy oraz zasadami funkcjonowania biblioteki publicznej. W bieżącym roku nauczyciele bibliotekarze, wraz z uczniami należącymi do aktywu bibliotecznego, zostali zaproszeni na uroczyste otwarcie kawiarenki internetowej znajdującej się w Filii nr 9. Na uroczystości byli obecni m.in. przedstawiciele ministerstwa, władz miasta, województwa, media, gdyż było to otwarcie pierwszej kawiarenki internetowej w białostockiej bibliotece. Po oficjalnych wystąpieniach, młodzież miała możliwość skorzystania z pięciu

komputerów ze stałym dostępem do Internetu. „Aktywiści” zapoznali się także z regulaminem korzystania z kawiarenki internetowej.

Bibliotekarze organizują wycieczki dla poszczególnych klas. W roku szkolnym 1998/1999 zorganizowano cykl spotkań teatralnych, w którym uczestniczyli uczniowie klas I-VIII. W bibliotece publicznej dzieci obejrzały przedstawienia w wykonaniu Młodzieżowego Teatru „Wrzos”, działającego przy Filii nr 9, m.in. „Pożegnanie jesieni”, „Jasełka”, „11 listopada”, „Jaś i Małgosia”, fragmenty „Ani z Zielonego Wzgórza” i „Małego Księcia”. Teatrzyk „Wrzos” wystąpił w szkole ze spektaklem pt. „Balladyna”, który obejrzała młodzież z klas szóstych.

W ramach edukacji czytelniczej w Filii nr 9 realizowane są zajęcia dla uczniów klas III pt. „Poznajemy osiedlową bibliotekę publiczną”. Dzieci poznają lokalizację osiedlowej biblioteki publicznej, dni i godziny jej otwarcia. Zapoznają się z jej regulaminem, oglądają zbiory zgromadzone w czytelni i wypożyczalni dziecięcej oraz odbywają pierwsze próby korzystania z nich. Po tych zajęciach trzecioklasiści potrafią wskazać różnice między biblioteką osiedlową a szkolną.

Nauczyciele bibliotekarze zachęcają wychowawców klas do organizowania wycieczek do Filii nr 9 oraz przekazywania na zebraniach rodziców informacji o formach pracy prowadzonych z młodym czytelnikiem przez tę bibliotekę. Bibliotekarze wraz z wychowawcami uczestniczą we wspólnych wyjściach do biblioteki osiedlowej. Dzieci z klas 0-III z dużym zainteresowaniem poznają ciekawe książki, biorą udział w zgaduj-zgadulach, oglądają przedstawienia teatrzyku kukielkowego. Młodzież z klas starszych skupia się głównie na poznawaniu bogatych zbiorów oraz katalogów.

Nauczyciele bibliotekarze zapraszają pracowników biblioteki publicznej na ważniejsze imprezy czytelnicze organizowane w szkole. Obejrzała oni licznie zorganizowane wystawy, zasiadali w jury konkursów, np. w międzyszkolnym konkursie poetyckim na wiersz o Białymstoku pt. „Białystok moja mała Ojczyzna”.

W trakcie wzajemnych odwiedzin pracownicy obu bibliotek wymieniają informacje i spostrzeżenia dotyczące wspólnych użytkowników, warsztatów pracy, nowości wydawniczych. Pannie z biblioteki publicznej udzielają informacji, którzy uczniowie ze szkoły „Jana Klemensa” ko-

rzyszają z ich biblioteki. Nauczyciele bibliotekarzy pomagają zaś w egzekwowaniu zwrotów przetrzymywanych książek.

Współpraca biblioteki szkolnej z Filią nr 9 Książnicy Podlaskiej przynosi wiele korzyści młodym czytelnikom, a jej efekty mobilizują bibliotekarzy do dalszych działań. Owoce naszej współpracy oraz otwartość kierownika Filii nr 9 Aliny Białogórzec oraz pozostałych pań bibliote-

karek spowodowały, że nasze działania stały się przykładem i zachętą do nawiązania bliższych kontaktów z Filią nr 9 przez pozostałe biblioteki szkolne, znajdujące się na osiedlu Dziesięciny w Białymstoku.

**ALINA BOROWSKA**  
**JERZY JASZCZUK**

nauczyciele bibliotekarzy Szkoły Podstawowej nr 47  
im. J. K. Branickiego w Białymstoku

## „Cała Polska czyta dzieciom” – i my też czytamy

Gminna Biblioteka Publiczno-Szkolna w Dąbrowie Chełmińskiej oraz jej Filie w Ostromecku i Czarzu od 3 lat aktywnie uczestniczą w kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”. Inicjatorem trwającej od ponad 3 lat akcji jest Fundacja ABCXXI – Program Zdrowia Emocjonalnego. *Naszym celem jest dobro dzieci i ich zdrowy rozwój psychiczny, umysłowy i moralny* – mówi Irena Koźmińska, prezes Fundacji.

Do placówek bibliotecznych na terenie gminy Dąbrowa Chełmińska przychodzą dzieci, którym czytamy ich ulubione książki. Dzieci wykonują prace plastyczne w formie rysunków, lepią ulubione postacie z plasteliny. Organizujemy również imprezy na szczeblu gminy promujące czytanie. Propagujemy codzienne głośne czytanie dzieciom wśród rodziców i nauczycieli nie tylko z terenu naszej gminy. Współpracujemy m.in. z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 2 w Bydgoszczy, Ośrodkiem Dzieci i Młodzieży Niedosłyszącej i Niestyszącej. Uczniowie z tego ośrodka uczestniczą w zajęciach organizowanych w naszej bibliotece.

Dzieci z terenu naszej gminy biorą udział w konkursach ogłaszanych przez Fundację ABCXXI, w których zdobywają liczne nagrody. Uczestniczyliśmy np. w „Ogólnopolskich Urodzinach Kubusia Puchatka”. Pięcioro dzieci z terenu naszej gminy zdobyło nagrody w ogólnopolskim konkursie na najciekawszy i najładniejszy prezent urodzinowy dla Kubusia, w tym Edyta Tuczowska nagrodę główną. Konkurencja jest coraz większa, a mimo to i w tym roku dwójka naszych dzieci zdobyła nagrody. W Finale kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” w 2003 r. placówka nasza zdobyła wyróżnienie za przeprowadzenie „II Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom”.

W 2004 r., jako kierownik biblioteki gminnej, zostałam mile zaskoczona propozycją wejścia w skład Rady Konsultacyjnej Fundacji, zostałam powołana do Rady ds. Bibliotek. Pierwsze spo-

tkanie robocze odbyło się w Warszawie w dniach 16-17 września 2004 r.

W dniu 2 grudnia 2004 r. w Teatrze Studio w Warszawie, pod patronatem ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego, odbył się uroczysty Finał 2004 kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”. Nagrodzono laureatów konkursu na najlepiej przeprowadzony „III Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom” oraz sponsorów i patronów medialnych kampanii. Minister kultury Waldemar Dąbrowski podziękował organizatorom oraz nagrodzonym koordynatorom i liderom za ich pracę.

W warszawskim Teatrze Studio w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie spotkali się najlepsi liderzy i koordynatorzy, laureaci konkursu na najlepiej przeprowadzony „III Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom”. Ponad 70 osób spośród 1049 wolontariuszy, którzy włączyli się w kampanię, otrzymało nagrody: statuetki, medale, dyplomy oraz nagrody specjalne za ogromne zaangażowanie w krzewienie idei codziennego czytania dzieciom i za sposób przeprowadzenia III OTCD, w którym wzięło udział ponad 1000 miejscowości. Imprezę prowadzili Kinga Rusin i Szymon Majewski. Autorką statuetek i medali jest rzeźbiarka Dorota Dziekiewicz-Pilich, autorka m.in. „Fryderyków”. Wśród laureatów znalazło się pięciu przedstawicieli województwa kujawsko-pomorskiego, a wśród nich Danuta Wędrowska – kierownik Gminnej Biblioteki Publiczno-Szkolnej w Dąbrowie Chełmińskiej. Tym razem Fundacja ABCXXI – Program Zdrowia Emocjonalnego przyznała wyróżnienie specjalne w postaci pięknego medalu. Cieszę się ogromnie z nagrody tym bardziej, że jesteśmy jedyną biblioteką w naszym województwie wyróżnioną przez Fundację. Miło jest wiedzieć, że nasza praca jest doceniana. Każda nagroda jest podziękowaniem za wysiłek pracowników biblioteki i osób współpracujących.

Celem akcji jest dobro dzieci i ich zdrowy rozwój psychiczny, umysłowy i moralny. Codzienne czytanie dzieciom to doskonały sposób zaspoka-

jania potrzeb emocjonalnych dzieci i skuteczna metoda wychowawcza. Najważniejsze jest czytanie w domu, ale warto czytać także w przedszkolach, szkołach, bibliotekach, świetlicach itp. Do ogłoszonych przez Fundację programów „Czytające szkoły” i „Klub Czytających Przedszkoli” przystąpiło już ok. 800 szkół i ponad 550 przedszkoli, w których codziennie czyta się dzieciom na głos.

Fundacja ABCXXI zainicjowała wiele akcji i imprez propagujących ideę codziennego czytania dzieciom, które realizują liderzy i koordynatorzy kampanii w całej Polsce. Najważniejsze z nich to: organizowany tradycyjnie w czerwcu „Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom”, cykl imprez pt.: „Czytanie zbliża” – integrujących dzieci niepełnosprawne i zdrowe, Ogólnopolskie Urodziny Kubusia Puchatka, a także Wiosenna Zbiórka Książek, dzięki której zebrano ponad 40 000 książek dla świetlic, domów dziecka, szpitali, biblioteczek przedszkolnych, szkolnych i publicznych.

W maju 2004 r. Fundacja rozpoczęła wielką akcję wspierania bibliotek pt.: Książkowy Maraton Fundatorów „1 firma – 1 książka”. Już ponad 2700 bibliotek przystąpiło do akcji zgłaszając zapotrzebowanie na blisko 129 tys. książek. Fundatorzy obecni na stronie [www.calapolskaczytadzieciom.pl](http://www.calapolskaczytadzieciom.pl) zakupili dotychczas ponad 5400 książek.

Ponadto autorka przygód *Harry'ego Pottera*, Joan Rowling, zgodziła się wspomóc polskie biblioteki rezygnując z honorariów za 50 000 egzemplarzy książek swego autorstwa. Jednocześnie wydawnictwo Media Rodzina zadeklarowało gotowość przekazania dla bibliotek 10 000 kompletów książek o Harrym Potterze po kosztach

produkcji. Fundacja poszukuje fundatorów dla tego projektu wśród polskich banków. Jako pierwszy przekazał pieniądze Bank BPH, wpłaty zadeklarowały też Banki Spółdzielcze.

### Kalendarium kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” w 2005 r.

Styczeń – marzec – Zima z książką – spotkania czytelnicze w świetlicach, teatrach, domach dziecka, księgarniach.

1 marca – 31 marca – Wiosenna Zbiórka Książek.

2 kwietnia – Święto Calineczki – początek obchodów roku Andersena.

1 maja – II Książkowy Maraton Fundatorów.

29 maj – 5 czerwca – IV Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom.

Lipiec – sierpień – Lato z książką.

Wrzesień – Czytanie zbliża. Zapisy do programów: „Czytające Szkoły” i „Klub Czytających Przedszkoli”.

14 października – IV Ogólnopolskie Urodziny Kubusia Puchatka.

Listopad – Czytanie zbliża.

1 lub 2 grudnia – Finał 2005 kampanii.

5 grudnia – Mikołajki z Mikołajkiem.

20 grudnia – Zakończenie roku Andersena.

### DANUTA WĘDROWSKA

lider kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”, członek Rady Koordynatorów Fundacji ABCXXI, Rady ds. Bibliotek

## Trzebiatowskie „Czytanie Uroczyste”, czyli o tym dlaczego czytamy dzieciom

Akcja „Cała Polska czyta dzieciom” w Trzebiatowskiej Bibliotece Publicznej im. Marii z Czarotoryskich-Wirtemberskiej działającej przy Ośrodku Kultury stanowi kontynuację popularyzacji literatury dziecięcej, którą zaczęliśmy wiele lat temu, czytając dzieciom co tydzień w każdy czwartek.

Czytanie dzieciom w związku z ogólnopolskim charakterem nabrało jednak bardziej uroczystego, wręcz świątecznego klimatu. Do „czytania” przygotowujemy się bardzo starannie, dobierając wnikliwie głównego aktora, na którym skupia się przecież uwaga małych czytelników. Postacie te prezentują ciekawe zawody, światopogląd – są osobowościami. Dzieci natychmiast rozpoznają in-

tencje zapraszanych do czytania gości. Potrafią wybaczyć wszystko – drobne potknięcie, wypieki na twarzy, brak cukierków, czasami przydługie teksty. Czytający goście mają prawo wyboru odpowiedniej literatury. Aby ułatwić im to zadanie proponujemy prezentację ulubionych utworów literackich z okresu dzieciństwa.

Nigdy nie zdarzyło się, aby zapraszone przez nas klasy szkolne do uczestnictwa w imprezie odmówiły spotkania. Magiczny klimat, jaki się pojawia w czasie czytania to także zasługa otoczenia. Biblioteka mieści się przecież w stylowym pałacu, nad rzeką, wśród drzew.

Czytelnia dziecięca – miejsce spotkań jest pomieszczeniem szczególnie ważnym. Znajduje się



tutaj również Galeria Dziecięca. Piękna, drewniana antresola dała schronienie teatrykowi „Pod antresolą”. Można tutaj podziwiać kukielki, rekwizyty, a w starej skrzyni ukryte są kolorowe poduszki, wyjmowane na czas czytania. Stanowią one obok bujanego fotela i pasiastego dywanu niezwykle pożyteczny element naszych czytelnicznych spotkań. Dzieci mogą siedzieć, czy też leżeć. Spotkania są kameralne, wręcz intymne. Grupa liczy przeważnie ok. 25 osób. Atmosfera sprzyja dyskusjom, jest przeżyciem zapamiętanym na długo.

Następstwem „czytania” był konkurs literacki „Co czytała moja babcia, co czytał mój dziadek”. Do biblioteki wpłynęło 30 prac w różnych kategoriach wiekowych. Wyróżnione wypowiedzi cechowała różnorodność form literackich.

Komisja konkursowa nagradzała za „rzetelną relację faktograficzną, o historycznej wartości” (I miejsce), „bardzo naturalne, prawdziwe, niezmiernie ciepłe i wzruszające ujęcie tematu, a zarazem dowcipne (III miejsce). Ujął ich też fragment pracy dotyczący „fascynacji babci książką kucharską i pewna filozofia życiowa z tym związana” (II miejsce).

W związku z tym, iż w gminie Trzebiatów zamieszkują różne narodowości – ich również zapraszamy do naszej biblioteki. Czytane były bajki boliwijskie, niemieckie, ukraińskie i rosyjskie.

Ciepłe dni i zielona trawa sprzyjają imprezom w plenerze. Niezapomniane było spotkanie w ogrodach pałacowych, podczas którego wspólnie czytaliśmy i inscenizowaliśmy *Lokomotywę* Tuwima.

Wejście do Unii Europejskiej stanowiło inspirację wydarzenia „Z książką do Europy”. W kolejnych latach odbyły się w maju dni książki nie-

mieckiej i szwedzkiej. W tym roku proponujemy dni książki duńskiej. Podczas obchodów „Majowych Dni Książki – z książką do Europy” eksponujemy literaturę z wybranego kraju (zarówno dla dzieci, jak i dorosłych): poprzez wystawy, koncerty, pokazy i konkursy.

Rok 2005 – Rok Andersena daje również szerokie możliwości prezentacji literatury dziecięcej. Będzie duńska wystawa ilustracji bajek Andersena, magiczna ławeczka z bajkopisarzem, konkurs literacki „Bajka na dobranoc”, cykl imprez „Lato z Andersenem” oraz malownicza „Uliczka Andersena”.

Akcja „Cała Polska czyta dzieciom” jest przyczynkiem na forum bibliotekarzy gminnych do dyskusji o kondycji współczesnej literatury dziecięcej.

Bibliotekarze narzekają na zbyt małą liczbę autorów nowych, młodych, o świeżym spojrzeniu. Na półkach dominują wznowienia zarówno polskie, jak i zagraniczne. Szczególnie trudno jest dobrać właściwą literaturę w przedziale wiekowym 10-12 lat oraz dla gimnazjalistów. Problemem jest odszukanie w tej grupie np. odpowiednich informacji popularnonaukowych. Młodzi czytelnicy najczęściej pytają o Katarzynę Kotowską, Lucynę Legut, Joannę Fabicką. Podstawowym walorem tych pozycji jest – co podkreślają wypożyczający – to, iż czytają je zarówno chłopcy, jak i dziewczęta.

U dzieci króluje niezmiennie klasyka: Brzechwa, Ratajczak, Jachowicz, Chotomska, Gellner. Zauważa się również większe zainteresowanie baśnią i fantastyką. Na pewno przyczyniły się do tego światowe bestsellery i ich ekranizacje – *Harry Potter* oraz *Władca Pierścieni*. Na rynku wydawniczym pokazało się ostatnio sporo książek o czarach i magii.

O akcji „Cała Polska czyta dzieciom” bibliotekarki z Oddziału Dziecięcego Biblioteki Publicznej opowiedziały w zaprzyjaźnionej bibliotece w przyberlińskim Wandlitz. Wywołała ona ogromne zainteresowanie. Podziw wzbudził sam pomysł, jego rozmach i wielkie zaangażowanie polskiego społeczeństwa: bibliotekarzy, rodziców, nauczycieli i samych dzieci. W naszej Bibliotece czytali dzieciom: Shewach Weiss – ambasador Izraela, Miriam Acawia, Roma Ligocka, Marta Fox, Tadeusz Żukowski.

RENATA TERESA KOREK

**Nie zapomnij o prenumeracie!**



## Jak komunikować się w bibliotece



### Wystąpienia publiczne

Często w czasie różnych sytuacji publicznych jesteśmy zmuszeni do złożenia komuś gratulacji, wygłoszenia przemówienia okolicznościowego, odczytania krótkiego referatu, czy uczczenia jubileuszu toastem. I bardzo często opanowująca nas trema i strach przed wystąpieniem publicznym odbiera nam zdolność przemawiania. A wszystko to, co sobie wcześniej ułożyliśmy umyka z pamięci. Jak w takim razie przygotować się do wystąpienia publicznego?

**Do wystąpień publicznych, które mogą mieć miejsce na terenie biblioteki zaliczyć możemy m.in.:**

- Okolicznościowe przemówienia i mowy.
- Wygłaszanie referatów.
- Wygłaszanie toastów.
- Komentarze dla mediów.

**Poszczególne etapy pracy nad każdym rodzajem wystąpienia publicznego to:**

- Konieczność odpowiedzi na pytania: CO ja chcę powiedzieć w swoim wystąpieniu?
- PO CO chcę powiedzieć właśnie to?
- DO KOGO będę przemawiał?
- JAK ja to powiem?
- Zgromadzenie i wyselekcjonowanie potrzebnego do konspektu wystąpienia materiału (fakty, daty, nazwiska, tytuły, potrzebne cytaty).
- Napisanie konspektu lub tekstu całej wypowiedzi.
- Przeczytanie tekstu na głos.
- Określenie tempa swojego wystąpienia oraz zmierzenie czasu jego trwania.
- Zaznaczenie własnych pauz, kropek, podkreśleń emocjonalnych.
- Przeczytanie tekstu i zmierzenie czasu wraz z uwzględnieniem swoich uwag [powyższych].

**Każdy rodzaj powyższego wystąpienia może zostać:**

**Odczytany:**

Ten rodzaj wystąpienia chroni przed potknięciami.

Jest pewniejszy dla osób bardziej podatnych na trewę.

Precyzyjnie określa czas trwania wystąpienia.

Daje pewność, co do prawidłowego odczytania dat, nazwisk, trudnych wyrazów.

Daje sposobność czytania z uwzględnieniem własnych pauz, kropek, miejsc na oddech.

Jest wygodny, gdy wygłasza się długi referat problemowy, rocznicowy, w którym musiano uwzględnić daty, nazwiska, cytaty, fakty historyczne, analizy przypadków.

Jest rozczarowujący, wręcz niemiłe odbierany przez słuchaczy, kiedy dotyczy uroczystości (przemówienie powitalne, toast, życzenia, mowa pogrzebowa).

Długość takiego wystąpienia, z reguły powoduje monotony, jednostajny sposób czytania, który po kilku minutach dla odbiorców staje się nużący i usypiający.

Konieczność skupienia się na swoim tekście, powoduje u czytającego ograniczone możliwości ekspresyjnego przekazu. Mimika jest bardzo skąpa. Z reguły wzrok utkwiony w tekście, tylko od czasu do czasu na bardzo krótką chwilę przenoszony na słuchaczy.

Ogranicza bezpośredni, naturalny kontakt ze słuchaczami (w tym z zaproszonymi gośćmi, z solenizantem).

Określić i przewidzieć w przybliżeniu wszystko to, co może się w trakcie takiej dyskusji wydarzyć (np. dwóch nie lubiących się wzajemnie dyskutantów rozdzielić osobą spokojną).

Po zakończeniu dyskusji omówić ze wszystkimi uczestnikami i organizatorami jej przebieg. Przeanalizować błędy, wypunktować dobre strony, określić przyczyny reakcji słuchaczy, ocenić dyskusję pod kątem organizacji, funkcjonowania techniki.

**Określenie zachowań niedopuszczalnych w trakcie dyskusji, którymi są:**

Wszelkie ataki osobiste, wyśmiewanie się z osoby i jej poglądów (*Jak ja bym tak wyglądał jak pan, też bym tak mówił*).

Używanie słów, zwrotów, które dla oponenta mogą być niezrozumiałe. Konstruowanie zdań w żargonie czy języku zrozumiałym tylko dla danej grupy zawodowej, społecznej.

Uchylenie się od udziału w dyskusji, zbaczanie na tematy poboczne.

Przekręcanie i wypaczanie twierdzeń oponenta a następnie atakowanie go.

Przy braku rzeczowych argumentów, posługiwanie się pseudoargumentacją. (*Przecież wszyscy tak mówią*).

Posługiwanie się faktami niesprawdzonymi, plotką, pomówieniem, informacją niemożliwą do sprawdzenia i nieudokumentowaną.

Przekręcanie faktów i dopasowywanie ich do własnej tezy.

Zabieranie oponentowi czasu, szczególnie w trakcie dyskusji na żywo w telewizji.

Mówienie o niczym, aby jak najdłużej być przy głosie.

Wymigiwanie się od konkretnej odpowiedzi.

Kategoryczne przypinanie „etykiety” do danej osoby (*Pan zawsze był anarchistą w tej dziedzinie*).

Wprawianie oponenta w zdenerwowanie docinkami, złośliwościami (*Świetnie, świetnie, albo jeszcze gorzej*).

Komentowanie wypowiedzi strony przeciwnej grymasami twarzy, uśmiezkami, gestami machanie ręką.

Ignorowanie oponenta, prowadzącego, publiczności.

Ostentacyjne opuszczenie dyskusji, kiedy dyskusja nie przebiega po czyjejś myśli.

**Czy rozumiem, co znaczy być człowiekiem publicznym?**

Myślę tutaj o znajomości zasad bycia i współżycia z innymi osobami na forum publicznym, ale także o świadomości poziomu kultury osobistej. Bowiem bycie osobą publiczną zobowiązuje do właściwego, nienagannego zachowania, do prawidłowego wyrażania się, świadomości obecności innych dyskutantów czy publiczności. I są to te same zasady, które obowiązują mówcę i rozmówcę. Dyskusja, jako forma publicznej wypowiedzi nie jest ani lepsza, ani gorsza. Nic można „lepiej” zachowywać się wygłaszając przemówienie, a „gorzej” w dyskusji.

**Czy rozumiem pojęcie wolności słowa i co ono dla mnie oznacza?**

W sytuacji komunikacji publicznej kiedy nie ma centralnego organu cenzorskiego, wydaje się iż mówić można wszystko i wszędzie, bez jakichkolwiek ograniczeń. Nic bardziej błędnego. Właśnie, kiedy nie ma czynnika kontrolującego naszą wypowiedź, każdy z nas winien być swoim własnym „cenzorem”, który wie CO, KIEDY i DO KOGO można powiedzieć. Dotyczy to szczególnie dyskusji, w której emocje zewnętrzniają się najmocniej i wpływając na argumenty, sposób przebiegu dyskusji, możliwości dokonywania podsumowania, wyciągania wniosków. To właśnie emocje sprawiają, iż zamiast argumentów w stosunku do oponenta pojawiają się inwektywy, zamiast dialogu zwykła pyskówka a podsumowanie przeradza się w kanonadę wzajemnych oskarżeń. Przygotowanie do dys-

kusji winny poprzedzić następujące etapy przygotowawcze.

**Poszukanie odpowiedzi na pytania:**

Jaki będzie temat dyskusji? (ogólny, szczegółowy, problemowy).

Jakie będą cele tej konkretnej dyskusji? (ukazanie jakiegoś problemu, upublicznienie konkretnej sprawy, przedstawienie różnych poglądów).

Kto zostanie zaproszony do wzięcia udziału w dyskusji?(czy pojedyncze osoby reprezentujące różne poglądy czy dwa, trzy zespoły).

Czy, kto i w jakiej liczbie osób będzie publicznością? (czy będzie to dyskusja zamknięta czy otwarta dla ogółu słuchaczy).

Kto będzie prowadził dyskusję?

Kiedy i gdzie odbędzie się dyskusja? (miejsce, czas).

Jakie warunki techniczne będą potrzebne, dla prawidłowego przebiegu dyskusji? (obsługa techniczna, sprzęt).

**Sporządzenie bardzo dokładnego scenariusza przebiegu całego spotkania uwzględniając:**

Czas trwania całego spotkania, w tym precyzyjny czas samej dyskusji i czas na zadawanie pytań przez publiczność, określenie miejsca i czasu na przerwę (przerwy np. na papierosa).

Wstęp – powitanie, zakończenie – pożegnanie dyskutantów i słuchaczy oraz np. gości specjalnych (władze miasta, dyrekcję, gości zagranicznych, obserwatorów), jakich dokonuje prowadzący całość spotkania.

Przydział czasu dla każdego dyskutanta (lub zespołu).

Kolejność zabierania głosu (określić kryteria: ze względu na miejsce siedzenia, według alfabetycznej listy nazwisk, ważności funkcji).

**Czy dany pogląd będę prezentować sam czy we wspólnej grupie?**

Bycie samodzielnym dyskutantem jest bardzo efektywne, ale w niektórych sytuacjach może okazać się nieefektywne np. przy wielogodzinnej, monotematycznej dyskusji. Dlatego bywają dyskusje, w których lepiej brać udział jako zespół. Wówczas pomiędzy wszystkich członków zespołu można rozdzielić głosy, argumenty, wnioski. Sama świadomość, iż ktoś może mnie poprzeć, także odgrywa tutaj ważną rolę psychologiczną.

**Czy jako grupa mamy uzgodnione własne stanowisko w danej sprawie?**

Wspólne myślenie nie zawsze oznacza wspólne działanie. Bywa, iż w trakcie dyskusji kiedy spodziewamy się poparcia naszego argumentu przez resztę naszego zespołu, napotykamy na zaskoczenie, opór a nawet na wrogość człon-



ków naszej drużyny dyskutantów. Aby uniknąć takiej niespodzianki, wstępne ustalenia dotyczące np. argumentacji czy wstępne przedyskutowanie wniosków jest nie tylko konieczne, ale i niezbędne.

#### **Czy jestem przygotowany na argumenty przeciwników?**

Ktoś, kto z założenia uważa, iż zawsze ma lub musi mieć słuszość, nie powinien brać udziału w dyskusjach. Umiejętność sensownej, merytorycznej i profesjonalnej obrony swojego zdania, stanowiska to bardzo trudna umiejętność. Ale jeszcze ważniejszą umiejętnością jest umiejętność merytorycznego i psychicznego przygotowania się na argumenty przeciwników. Przecież koronnym argumentem nie może być dziecinne: „Abo nie”.

#### **Czy jestem przygotowany na zmianę swojego stanowiska w sytuacji, kiedy mój oponent mnie przekona?**

Nie jest rzeczą hańbiącą zmienić zdanie będąc sensownie, merytorycznie i elegancko przekonany przez oponenta. Ale śmiesznością jest tkwić w przekonaniu, iż „tylko ja mam rację”. Często, właśnie argumenty oponenta ukazują luki i błędy w naszej argumentacji czy wnioskach. Uczyc można się także od przeciwnika.

#### **Czy jestem przygotowany na reakcje i krytykę widzów, słuchaczy?**

Często bywa, iż wspaniale przygotowana i poprowadzona dyskusja zamienia się w żenu-

jący spektakl, ponieważ do tej formy kontaktu publicznego nie dopasowała się lub nie została przez organizatorów dopasowana publiczność. Czy to ze względu na temat, czy wiek, czy poziom wychowania. Często obca dzisiaj wielu przedstawicielom młodego pokolenia umiejętność kulturalnego zachowania się w miejscu publicznym sprawia, iż wzorce zachowania z sali kinowej, modnego pubu czy kawiarni internetowej przenoszone są do sal wykładowych i konferencyjnych, w których odbywają się dyskusje. Ponad półwiekowe zaniechanie obowiązkowej i programowej nauki retoryki w szkole, zaowocowało zachowaniami, które w dzisiejszej publicznej kulturze europejskiej czy amerykańskiej są po prostu nie do przyjęcia. Dlatego zawsze należy mieć świadomość, iż jednym z podstawowych warunków przeprowadzenia owocnej dyskusji, jest właśnie odpowiedni dobór publiczności. Jeżeli zaś zdarzy się, iż osoba dokonująca sensownej krytyki całej dyskusji, w której braliśmy udział ukaże nam wszystkie błędy, jakie zostały przez nas i przez innych dyskutantów uczynione, to należy bardzo poważnie te błędy omówić i na przyszłość starać się ich unikać. I być wdzięcznym, iż znalazł się ktoś, kto o naszych błędach chce nam powiedzieć. Bo dla dyskutanta, podobnie jak dla każdej osoby publicznej, nie ma nic gorszego, jak tkwienie w przeświadczeniu o swojej wielkości, doskonałości i nieomyślności.

MAŁGORZATA PIETRZAK

## **Przetrzymywanie książek przez czytelników Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu**

### **Studium przypadku**

#### **1. Identyfikacja problemu**

● Długoletnie przetrzymywanie książek przez czytelników.

● Do opisu zakwalifikowałam czytelników, którzy wypożyczyli z biblioteki książki w latach 1986-1999 i nie zwrócili ich do 1999 r. Czytelnicy ci występują we wszystkich kategoriach zawodowych: nauczyciele szkół podstawowych; miasto – 15 osób, nauczyciele szkół podstawowych; wieś – 15 osób, nauczyciele przedszkoli – 6 osób, nauczyciele liceów ogólnokształcących – 3 osoby, nauczyciele szkół zawodowych – 4 osoby, nauczyciele placówek oświatowych – 2 osoby, studenci – 34 osoby, uczniowie szkół średnich – 11 osób, pozostali czytelnicy – 8 osób.

Z miast pochodzi 65 osób, spoza Radomia 25, a zamieszkujących na osiedlu Michałów, gdzie

znajduje się biblioteka, 6 osób. Grupa ww. czytelników stanowi 1/10 wszystkich czytelników przetrzymujących książki z lat 1986-1999.

● Czytelnicy ci przetrzymują książki od 1986 do 1999 r. Każdy z nich wypożyczył od 1 do 8 książek, często powyżej ilości przewidzianych w regulaminie. Do każdego czytelnika wysłano od 1 do 13 upomnień, na które nie było żadnych reakcji.

● Czytelnicy blokują 235 tytułów poszukiwanych książek. Są to najczęściej książki dotyczące metodyki badań pedagogicznych i psychologii, lektury szkolne oraz podręczniki akademickie, których nie ma na rynku. Biblioteka nie ma pieniędzy na wysyłanie do nich upomnień. Często koszta upomnień przewyższają ceny tych książek. Czytelnicy nie reagują na wysyłane upomnienia, tele-

fony, prośby innych czytelników, dni przebaczenia.

Irytujące są zwłaszcza zachowania osób, które pracowały kiedyś w Bibliotece Pedagogicznej lub w Kuratorium, Poradni Psychologicznej, w innej bibliotece, bądź pracują w szkole, która przylega do budynku biblioteki. Od takich ludzi przede wszystkim powinno się oczekiwać dobrego przykładu, wysokiej moralności. Podobnie irytujące jest zachowanie bibliotekarzy, którzy byłym pracownikom lub innym pracownikom oświaty (a swoim znajomym) wciąż pożyczają książki, mimo że nie zwrócili zaległych książek sprzed kilku, kilkunastu lat. Zdumiewa, że do tych ludzi nie wysłała się upomnień, w celu zaoszczędzenia im wstydu lub jakichkolwiek kłopotów.

## 2. Geneza i dynamika zjawiska

### ● Historia powstania zjawiska

W studium zajęłam się 96 czytelnikami, których konta są w obrębie numeracji od 1 do 1000. Ich karty czytelnicze zostały poddane analizie.

15 nauczycieli szkół podstawowych z terenu Radomia i innych miast byłego województwa radomskiego nie oddało do biblioteki od 1991 do 1999 r. 30 książek. Wysłano do nich od 1 do 13 upomnień. Do niektórych wykonano również telefon. Od 3 czytelników przyszły zwroty upomnień, od jednego aż dwukrotnie.

15 nauczycieli szkół podstawowych wiejskich wypożyczyło od 1991 do 1999 r. 34 książki i nie zwróciło do dziś. Wysłano do nich od 1 do 13 upomnień i wykonano jeden telefon.

6 nauczycieli liceów ogólnokształcących blokuje 15 książek od 1989 r. Otrzymali od 7 do 11 upomnień. Jest wśród nich były dyrektor Biblioteki Pedagogicznej, który ignoruje wszystkie upomnienia i prośby.

4 nauczycieli szkół zawodowych nie zwróciło 13 książek, a otrzymali 2-12 upomnień. Prym wśród nich wiedzie była pracownica wydziału informacyjnego tej biblioteki, która nie chce zwrócić 8 książek pożyczonych od 1986 r.

Z 2 pracowników oświatowo-wychowawczych jeden był pracownikiem Kuratorium i nie zwrócił od 1994 r. 4 książek, drugi też 4 – od 1998 r.

Najwyższą grupę stanowią studenci (34 osoby), którzy do dziś trzymają (od 1990 r.) 75 książek. Wysłano do nich od 1 do 13 upomnień. Aż 5 osób wypożyczyło u nas pierwszą, jedyną książkę i nie chce jej zwrócić (od 1990, 1993, 1994, 1996 r.) do dziś.

11 uczniów szkół średnich nie zwróciło 29 książek od 1993 do 1999 r. Troje z nich było u nas tylko jeden raz (w 1996 i 1993 r.) i od tamtej pory nie pojawiło się. Otrzymali od 1 do 12 upomnień.

Wśród ostatniej grupy statystycznej jest 8 osób różnych zawodów, które nie zwróciły 19 książek.

Zastanawia tu udział 3 osób – pracowników administracyjnych wyższej uczelni i poradni wychowawczej. Dwie z tych osób były u nas tylko raz i do dziś nie zwróciły książek.

Czytelnicy ci nie zwrócili 235 książek z następujących działów:

- literatura pedagogiczna – 62,
- literatura psychologiczna – 23,
- literatura piękna – 28,
- literatura naukowa – 122.

### ● Wnioski dotyczące powstania problemu

Wieloletnie przetrzymywanie książek wiąże się z moralnością danego czytelnika. Powinien on przestrzegać podpisanego przez siebie regulaminu i zwracać książki w terminie.

Podjęcie następnej formy doskonalenia często zmusza czytelnika do ponownego odwiedzenia biblioteki. Wówczas musi uregulować powstałe zaległości.

Przez wiele lat biblioteka nie miała pieniędzy i nie wysyłała upomnień. Czytelnicy mieli pretensje, że nikt im nie przypominał, że nie zwrócili książek.

Jedynie trzy z tych osób zmieniły adresy i upomnienia do nich nie docierają. 3 osoby nie zapłaciły poprzednich kar. Być może jest to dla nich sytuacja krępująca.

Wiele osób wstydzi się oddać takie książki, bo „są tak bardzo przeterminowane”. Czasami takie książki zwraca za czytelnika rodzina lub znajomi, którzy nie chcą jednak zapłacić kary za przetrzymanie. Często wstyd każe podrzucić książkę na stół, parapet. Były takie przypadki u nas. Nasze książki znajdowali czytelnicy w innych szkołach na parapetach, krzesłach.

Niektórzy są zdania, że książki, które trzymają w domu są tak bezwartościowe, że nikt nie będzie cierpiał, jeśli nie zostaną zwrócone.

Zdumiewa zachowanie pracowników i to z innych wydziałów niż wypożyczalnia, którzy byłym pracownikom biblioteki lub swoim znajomym, wypożyczają następne książki, mimo że nie zwrócili przeterminowanych.

## 3. Znaczenie problemu

Czytelnicy ci przetrzymują poszukiwane tytuły książek. Po braku tytułów nie przyjdą inni czytelnicy. Być może, zrezygnują w ogóle z korzystania z biblioteki. Każdy czytelnik to potencjalna kwartalna kwota wpłacana przez niego na zakup książek

Można też uznać, że wiele z tych osób nie zwróci książek w ogóle. W to miejsce biblioteka będzie musiała dokupić brakujące poszukiwane tytuły. Stracimy wszyscy, ponieważ są to pieniądze z naszych podatków.

Takie zjawisko jest moralnie naganne. Większą karę ponosi człowiek, który ukradnie drobiazg z supermarketu. Czytelnik, który nie zwróci książki, nie ponosi żadnych konsekwencji. Przystępstwo jest mu po prostu darowane.

Jak na ironię, czytelnicy, którzy krócej przetrzymują książki są karani bardziej (według nowego regulaminu płacą za 1 miesiąc, za przetrzymaną książkę 1 zł). Tym bardziej grupa czytelników przetrzymujących książki długo powinna je zwrócić chętniej (płacą 2 zł za rok przetrzymywania). Tylko pojedyncze osoby zareagowały na „Dni przebaczenia”, które są organizowane w bibliotece od 2000 r. w kwietniu i grudniu.

#### 4. Prognoza

##### a) Negatywna:

E. Barteczko pisze w swoim artykule<sup>1</sup> że czytelnicy nie zwracają książek na całym świecie. Niewiele bibliotek może sobie pozwolić na dochodzenie sądowe swoich praw, choć takie możliwości istnieją.

Za kilka lat biblioteka sporządzi protokół na książki niezwrócone przez czytelników w latach 1990-1995 i wycofa je z ksiąg inwentarзовych i katalogów. W zamian za te brakujące tytuły będzie musiała zakupić takie same lub podobne, na które wciąż jest zapotrzebowanie.

##### b) Pozytywna:

Można skierować sprawę do sądu o odzyskanie książek lub pieniędzy. Takie możliwości istnieją. Np. filia Biblioteki Pedagogicznej w Świnoujściu<sup>2</sup> nie ma z tym problemów. Miasto płaci za procesy sądowe, a biblioteka odzyskuje książki od czytelników.

Biblioteka odzyskałaby ważne i potrzebne książki, jeśli w prasie ukazałaby się informacja o „czarnej liście czytelniczej”, może to podziałać pozytywnie na pozostałych czytelników i zmotywować ich do zwrotu książek.

#### 5. Propozycje rozwiązania

● Skierować sprawy do sądu o odzyskanie książek.

● Uzyskać w Centralnym Biurze Adresowym nowe, aktualne adresy niektórych czytelników.

● Wystąpić do Telekomunikacji Polskiej S. A. z prośbą o pomoc w ustaleniu nowych adresów oraz telefonów.

● Przeprowadzić rozmowy telefoniczne z czytelnikami przetrzymującymi książki.

● Skierować pisma lub telefony do dyrektorów szkół, w których są zatrudnieni nauczyciele przetrzymujący książki. Uzyskać dane z Kuratorium.

● Pisać regulaminie w ciągu roku upomnienia. Zachować cykl dwukrotny w ciągu roku lub go zwiększyć.

● Organizować dwa razy do roku dni przebaczenia, podając informację do wszystkich mediów znajdujących się na naszym terenie.

● Odwiedzać czytelników w domach, w dzielnicach, w których mieszkają pracownicy. Odwiedzić wszystkich takich czytelników mieszkających na osiedlu Michałów w Radomiu.

● Uczulać czytelników na konsekwencje w przypadku niezwrócenia książek w terminie.

● Umieścić w prasie „czarną listę czytelników”, którzy nie zwracają książek po kilkanaście lat.

● Zamieszczać raz w miesiącu informację w prasie przypominającą o zwrocie książek do biblioteki. Prowadzić tę akcję we wszystkich mediach przez cały rok pod hasłem: „Nie bój się zwrócić książek do Biblioteki Pedagogicznej. Czekamy na Ciebie. Pozwól innym skorzystać z tych książek”.

● Bezwzględnie przestrzegać zasady zwrotu książek, a następnie pożyczania nowych.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Iwanicka I.: *Zwroty książek – wieczny problem biblioteczny*. „Biblioteka w Szkole” 2001 nr 2 s. 15.

2. Kajl-Jankowska T.: *Mikolajkowa „amnesia”, czyli jeszcze raz o zwrotach książek*. „Biblioteka w Szkole” 2001 nr 3 s. 4.

3. Konarzewski K.: *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*. Warszawa 2000, s. 73-86.

4. Łobocki M.: *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*. Kraków 1999, s. 245-248.

5. Stak R. E.: *Studium przypadku*. W: *Ewaluacja w edukacji*. Warszawa 1997, s. 120-143.

6. Turlejska B.: *Monografia pedagogiczna i studium przypadku*. W: *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*. Pod red. S. Palki. Kraków 1998, s. 76.

7. Wawrzkiwicz K.: *Egzekwowanie czasopism od uczniów i nauczycieli*. „Biblioteka w Szkole” 2001 nr 2 s. 18.

8. Witkowska M.: *Egzekwowanie od nauczycieli wypożyczonych książek*. „Biblioteka w Szkole” 2000 nr 6 s. 23.

9. Wojcicchowski J.: *Bibliotekarstwo. Kontynuacja i zmiany*. Kraków 1999.

10. Wojcicchowski J.: *Czytelnictwo*. Kraków 1992.

11. Wojcicchowski J.: *Organizacja i zarządzanie w bibliotekach*. Warszawa 1997.

12. Wojcicchowski J.: *Podstawa pracy z czytelnikiem*. Warszawa 1991.

13. Wojcicchowski J.: *Praca z użytkownikiem w bibliotece*. Warszawa 2000.

<sup>1</sup> Barteczko E.: *Przestępstwa w bibliotece*. „Bibliotekarz” 1998 nr 6 s. 2-5.

<sup>2</sup> Rozmowa przeprowadzona przez mnie z kierownikiem Filii Biblioteki Pedagogicznej w Świnoujściu w listopadzie 2000 r.

# Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom w MBP w Mysłowicach

Od 31 maja do 7 czerwca 2004 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mysłowicach Filii nr 11 ul. Mikołowska 40 organizowane były imprezy czytelnicze dla dzieci z okazji III Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom zainicjowanego przez Fundację ABCXXI.

W zajęciach uczestniczyły dzieci z Przedszkola nr 5, 12, 17 oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Mysłowicach – 180 osób.

Organizatorem i autorem scenariuszy imprez bibliotecznych jest Anna Urban – kierownik Oddziału dla Dzieci. Spotkania odbywały się w pomieszczeniu czytelnicy dla dzieci, która na czas zabawy została wystrojona w balony, gwiazdeczki, kulce do czarowania, a na środku sali stanął żelazny kocioł.

## PRZEBIEG SPOTKANIA

Spotkanie rozpoczyna Pani Bajka, która po zapoznaniu się z dziećmi prowadzi krótkie „prostowanie kości”, czyli gimnastykę przy muzyce. Później Pani Bajka (Anna Urban) czyta na głos baśń Janiny Porazińskiej – *Dwie Dorołki*. Czytanie połączone jest z występem papierowych kukiełek, do którego, włączane są dzieci.



„Pani Bajka” czyta bajkę J. Porazińskiej

Po „głośnym czytaniu” Pani Bajka ogłasza dzieciom komunikat przesłany przez Czarodzieja Dobrodzieja:

*Czarownica dzisiaj do biblioteki przyleci  
w poszukiwaniu niegrzecznych dzieci.  
Przyleciał na miotle,  
aby niegrzeczniuchów  
ugotować w kotle!  
Gdy zatańczycie taniec Czarownicy,  
To złe czary – zamiary  
Uciekną jej spod spódnicy.*

Pani Bajka razem z dziećmi próbuje wyczarować dobrą czarownicę:

*Czary – mary, marów – czar  
niech do zaklęć mamy dar.  
Czarujemy Czarownicę z Łysej Góry,  
Abdy do nas przyleciała prosto z chmury.*

Wszyscy razem puszczaają zaczarowane bańki mydlane i rozpoczynają taniec – czarowanie:

*Tańczymy taniec Czarownicy,  
żeby wyleciały jej złe zamiary spod spódnicy.*

Wszyscy tańczą w rytm piosenki „Czarownica z księżycą” zespołu dziecięcego Fasola. Do tańca włącza się nagle, siedząca na miotle, Czarownica Karolina (Anna Żmuda) wołając:

*Jestem sobie czarownica,  
cała czarna baletnica.  
Przyleciałam dziś na miotle,  
aby dzieci smażyć w kotle.  
Lecz nie będę was straszyla,  
tylko z wami się bawiła.*

Po przedstawieniu siebie i swych zamiarów Czarownica uczy dzieci jazdy na miotle wykrzykując:

*Chodźcie do mnie drogie dzieci,  
czarownica w górę leci.  
Wy skrzydełka rozkładajcie,  
na miotle w mig siadajcie.*

Później Pani Bajka rozdaje karteczki, na których dzieci rysują siebie i Czarownicę Karolinę. Prace wrzucają do magicznego pudełka i nakrywają zaczarowanym kocem mówiąc:

*Czarów moc, czarów moc  
niechaj wskoczy pod ten koc.  
Cztery kroki w przód,  
cztery kroki w tył,  
dwa obroty,  
ruch rękami,  
kłaśnij w dłonie,  
OTWIERAMY!*

Pani Bajka wraz z Czarownicą otwierają pudełko, a tu zamiast karteczek leży pełno cukierków, którymi częstują się dzieci zadowolone z udanego czarowania.

Dalej wszyscy tańczą taniec z Czarownicą i Panią Bajką, po czym Karolina żegna dzieci i odlatuje na miotle do domu na Łysą Górę. Tam rozprawi się z Czarodziejem Dobrodziejem, który uprzedził dzieci o złych zamiarach Czarownicy i doradził co mają zrobić, aby Karolina utraciła złą moc.

Występ Pani Bajki z kukiełkami w czasie „głośnego czytania” baśni, zabawa z dziećmi w „wielkie czarowanie” i odwiedziny Czarownicy Karoliny były dla uczestników radosnym przeżyciem, o które najbardziej chodziło organizatorom impre-

zy odbywającej się z okazji III Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom.

ANNA URBAN

kierownik Oddziału dla Dzieci MBP w Mysłowicach  
Filia nr 11

## Znane i lubiane książki Astrid Lindgren

### Konkurs czytelniczy

#### Cele:

- Rozbudzenie zainteresowań czytelniczych.
- Przybliżenie postaci i twórczości Astrid Lindgren.
- Rozwijanie samodzielności przy realizacji stawianych zadań.

#### Środki dydaktyczne:

##### I etap

- wystawa o Astrid Lindgren i jej książkach,
- regulamin konkursu,
- zestaw pytań dla każdej klasy III,

##### II etap

- książki Astrid Lindgren,

##### III etap

- regulamin teleturnieju,
- zestaw pytań,
- zadania do wykonania – fragmenty, ilustracje z książek,
- stoliki dla zespołów, etykiety z nazwą klasy, pojemnik przezroczysty na punkty, piłeczki pingpongowe, arkusz papieru z numerami pytań, markery,
- dyplomy za udział w II etapie, dyplomy i nagrody dla uczestników III etapu.

#### REGULAMIN

Konkurs odbywa się w III etapach.

#### Pierwszy etap:

- Poprzedzony wystawą „Astrid Lindgren i jej książki” (tablica na korytarzu – parter, pierwszy tydzień grudnia).
- Udział w nim biorą wszyscy uczniowie z klasy.
- Forma pisemna – zestaw pytań (przygotowany w oparciu o wiadomości z wystawy). Dotyczyć on będzie życia Astrid Lindgren (najważniejsze fakty biograficzne) i jej książek (tzn. tytuły, cykle, główni bohaterowie, będą również bardziej szczegółowe pytania z *Dzieci z Bullerbyn*).
- Z każdej klasy do II etapu przechodzi czworo dzieci, które wykażą się największą znajomością tematu.

#### Drugi etap:

- Zadania dla każdego zespołu klasowego:
  - przeczytanie książek Astrid Lindgren,



– wykonanie ilustrowanego katalogu przeczytanych książek (format A5, kartki sztywne, technika dowolna). Każda karta katalogowa powinna zawierać rysunek i krótki opis książki.

##### ● Jury ocenia:

- estetykę wykonania,
- liczbę wykonanych kart,
- ilustracje,
- zawartość opisu.

- Do następnego etapu przechodzą 3 zespoły.

#### Trzeci etap:

- Forma teleturnieju.

● Zadania dla zespołów – pytania, fragmenty książek, ilustracje – obejmują treść książek (najczęściej powtarzających się w katalogach) oraz informacje z życia Astrid Lindgren.

#### I ETAP

##### WYSTAWA „Astrid Lindgren i jej książki”.

Wystawa zawiera zdjęcie autorki i najważniejsze fakty z życia oraz informacje o wydanych książkach. Informacje, które dzieci mają zapamiętać, powinny być napisane kolorem. Na wystawie znajdują się również opracowania książek wydanych w Polsce wraz ze zdjęciami okładek.

##### PYTANIA

1. Gdzie spędzają wakacje bohaterowie książki *Dlaczego kąpiesz się w spodniach wujku? Na wyspie Saltkrakan* (można uznać odpowiedź – „na wyspie”).
2. Kogo w czasie ucieczki spotyka Rasmus – bohater książki *Rasmus i włóczęga? Włóczęgę Oskara*.

### III ETAP

3. Za pomocą czego Nils Paluszek odkrywa przed dziećmi świat pełen niezwykłych przygód? Za pomocą magicznego zaklęcia.

4. Ile lat ma Emil – bohater książki *Emil ze Smalandii? 4 lata*.

5. Kim okazał się bohater książki *Mio, mój Mio? Księciem*.

6. Kto jest przyjacielem Ronji w książce *Ronja, córka zbójnika? Birk*.

7. Świadcami jakiego zdarzenia byli Rasmus i Pontus – bohaterowie książki *Rasmus, Pontus i pies Toker? Kradzież antycznych sreber*.

8. W jakich książkach można przeczytać o przygodach Lotty? *Dzieci z ulicy Awanturników* i *Lotta z ulicy Awanturników*.

9. Gdzie mieszka Karlsson? *W domku na dachu (ukrytym za kominem)*.

10. Jak ma na imię główny bohater cyklu książek o detktywie Blomkviście? *Kalle*.

11. Gdzie mieszka Pippi? *W Willi Śmiesznotce*.

12. Podaj po kolci tytuły książek cyklu o Pippi Pończoszance. *Pippi Pończoszanka, Pippi wchodzi na pokład, Pippi na południowym Pacyfiku*.

13. Ile jest książek opowiadających o Karlsonie? *3*.

14. W jakiej Zagrodzie mieszkają Lasse, Bosse i Lisa – bohaterowie *Dzieci z Bullerbyn? Zagroda Środkowa*.

15. W jakim kraju mieszkała Astrid Lindgren? *Szwecja*.

16. W jakiej książce Astrid Lindgren opisała swoje dzieciństwo? *Dzieci z Bullerbyn*.

17. Ile książek napisała Astrid Lindgren? *87*.

18. Na ile języków zostały przetłumaczone jej książki? *76*.

19. Ile książek Astrid Lindgren zostało wydanych w Polsce? *26*.

20. Jakie wydawnictwo w Polsce je wydaje? *„Nasza Księgarnia”*.

### II ETAP

W czasie drugiego etapu dzieci pracują w czteroosobowych zespołach klasowych. Na pierwszym spotkaniu bibliotekarz omawia zadania – przeczytanie książek Astrid Lindgren i wykonanie kart do ilustrowanego katalogu oraz zasady oceniania zadania. Zespół wybiera lidera, dokonuje podziału pracy (kto czyta jakie książki, sposób ich opracowania, ilustracje). Konsultacje z bibliotekarzem odbywają się w zależności od potrzeb danego zespołu.

Wykonane zadanie – katalogi – ocenia jury. Do III etapu przechodzą 3 zespoły.

Klasa	Ilość kart 0 – 5 pkt	Ilustracje 0 – 5 pkt	Opis 0-5 pkt	Estetyku 0-5 pkt.	Razem pkt	Miejsce
III A						
III B						
III C						
III D						
III E						
III F						

Odbywa się w formie teleturnieju. Widzami są uczniowie z klas, których zespoły przeszły do III etapu oraz pozostali uczestnicy II etapu. Impreza odbywa się na sali gimnastycznej. Prowadzi ją nauczyciel bibliotekarz.

Po powitaniu następuje ogłoszenie wyników II etapu i wręczenie dyplomów za udział.



### REGULAMIN TELETURNIEJU

1. W teleturnieju biorą udział 3 zespoły, które uzyskały największą ilość punktów w II etapie konkursu.

2. Każdy zespół wybiera spośród siebie 1 osobę, która będzie udzielała odpowiedzi po naradzeniu się z kolegami i koleżankami. Podaje ona również numer pytania, które wybrał zespół.

3. Zespoły:

– wykonują 2 zadania po 2 pkt,

– odpowiadają na 7 wybranych przez siebie numerów pytań z zestawu od 1 do 21.

Za każdą poprawną odpowiedź na pytanie zespół otrzymuje 1 pkt.

4. W przypadku, gdy jeden zespół nie odpowie prawidłowo na pytanie, następne zespoły mają prawo wybrać to samo pytanie jeszcze raz.

5. Każdy numer pytania, na który została udzielona prawidłowa odpowiedź zostaje skreślony znakiem X, to które wybrano, ale nie udzielono dobrej odpowiedzi zostaje „wzięte” w kółko.

6. W przypadku, gdy po pierwszej turze wynik teleturnieju nie zostanie rozstrzygnięty następuje druga tura – odgadywanie tytułu książki po przeczytaniu jej fragmentu.

7. Wszelkie wątpliwości rozstrzyga osoba prowadząca teleturniej.

### ZESTAW PYTAŃ

1. Jakie wydawnictwo w Polsce wydaje książki Astrid Lindgren? *Nasza Księgarnia*.

2. Książka *My na wyspie Saltkrakan* została wydana pod innym tytułem. Podaj go. *Dlaczego kąpiesz się w spodniach wujku?*

3. Podaj tytuły książek, które opowiadają o przygodach Lotty. *Dzieci z ulicy Awanturników, Lotta z ulicy Awanturników.*

4. Z ilu opowiadań składa się książka *Nils Paluszek? Z dziewięciu.*

5. Kto to był pan Nelson? *Małpka Pippi.*

6. Ile książek Astrid Lindgren wydano w Polsce? *26.*

7. Jakie imiona ma rodzeństwo, które mieszka przy ulicy Awanturników? *Jonas, Mia-Maria, Lotta*

8. W której książce Astrid Lindgren opisuje swoje dzieciństwo? *Dzieci z Bullerbyn.*

9. Podaj po kolci książki z cyklu o Karlssonie. *Braciszek i Karlsson z dachu, Latający szpieg czy Karlsson z dachu, Karlsson z dachu lata znów.*

10. Dlaczego Rasmusowi i Pontusowi nie udało się złapać złodzieży? *Przeszkodziło im szczekanie psa, Tokera.*

11. Kto z dzieci najczęściej towarzyszy Pippi podczas zabaw? *Annika i Tommy.*

12. Podaj po kolci książki z cyklu o Pippi? *Pippi pończoszanka, Pippi wchodzi na pokład, Pippi na południowym Pacyfiku.*

13. Podaj tytuł pierwszej książki napisanej przez Astrid Lindgren. *Zwierzenia Britt Marii.*

14. Na co Peter, bohater książki *Ja też chcę mieć rodzeństwo* chciał wymścić swoją siostrę? *Na rower.*

15. Co ukradli złodzieje w Vastanvik, miasteczku, w którym mieszkali Rasmus i Pontus? *Antyczne srebra.*

16. Podaj po kolci tytuły książek z cyklu o Blomkviście. *Detektyw Blomkvist, Rasmus, rycerz białej róży, Detektyw Blomkvist żyje niebezpiecznie.*

17. Ulubioną zabawką Lotty była: *Świnka o imieniu Niels.*

18. Jak zakończył się skok Madiki z parasolcem z dachu? *Wstrząsem mózgu.*

19. Jak wyglądał Karlsson i czym się wyróżniał? *Gruby, niski, potrafił latać.*

20. Skąd Emil nie mógł wyjąć głowy? *Z wazy.*

21. Podaj rzeczywistą nazwę ul. Awanturników. *Ulica Garnarzy.*

ZADANIE – Z jakiej książki pochodzi ten fragment?

„Mamusi i babci nie było w domu, więc poszliśmy poszukać Majki, żeby zalepić Lotcie skaleczenie plastrem. Majki nie było w kuchni. Ale Lotta zapomniała zakręcić kran, kiedy brała wodę do szorowania, i mogę was zapewnić, że tam było dziesięć razy więcej wody niż w domku do zabawy, gdy Lotta szorowała podłogę”. *Dzieci z ulicy Awanturników.*

„Lena nie umiała ani chodzić, ani mówić, ale umiała krzyczeć. Kiedy krzyczała przychodziła mama, wyjmowała ją z łóżeczka, przytulała jej

policzek do swego i mówiła, że jest najśłodszym dzieckiem na świecie”. *Ja też chcę mieć rodzeństwo.*

„Bertii stał przy oknie i wyglądał. Zaczynało się ściemniać. Na dworze było zimno, mglisto i niemilo. Bertii czekał, aż mama i tatuś powrócą do domu. Cekał w napięciu i aż się dziwił, że nie pojawiają się tam, daleko, przy latarni ulicznej, dlatego choćby tylko, że tak bardzo na nich czeka”. *Nils Paluszek.*

„Dzieci przeszły kawałek szosą, a po chwili skręciły na pastwisko, przez które, pomiędzy brzoziami i gęstwiną leszczyn, wiła się ładna ścieżynka. Doszły nią do przełazu, za którym rozciągało się jeszcze piękniejsze pastwisko. Przed przełazem jednak stała krowa i wcale nie wyglądało na to, by miała zamiar ruszyć się z miejsca. Annika krzyknęła na nią, a Tommy podszedł odważnie i usiłował ją odpędzić, lecz krowa ani drgnęła i wytrzeszczała tylko na dzieci swe wielkie krowie oczy”. *Pippi Pończoszanka.*

„– Pomyśl, gdybyśmy się tak zbudziły jutro, a to wcale nie jest Wigilia, tylko piątek na przykład?

– To rzucę się do jeziora – mówi Lisabet, bo tak zwykle mawia Alva, a Lisabet, jak coś takiego usłyszy, uczy się w lot i potem powtarza.

Ale Lisabet nie musi rzucać się do jeziora. Kiedy się budzą, jest Wigilia. Za oknem panuje jeszcze czarna noc, ale tata z zapaloną świecą staje w drzwiach dziecinnego pokoju i dziewczynki słyszą, że na dole mama gra na pianinie: *Znów nadeszło Boże Narodzenie”. Madika z Czerwonego Wzgórza.*

„Jego wzrok padł na stary drewniany kufer stojący w przedpokoju, ten, w którym Bettan trzymała wszystkie swoje teatralne rupiecie. Ona i jej koleżanki i koledzy z klasy założyli jakiś niemądry klub i czasami spotykali się u Bettan i przebiegali się, i chodzili w koło, i udawali, że są zupełnie kimś innym, niż byli w rzeczywistości – nazywali to zabawą w teatr. Zdaniem Braciszka, było to dość głupie”. *Karlsson z dachu lata znów.*

Po wspólnym, z widownią, zliczeniu punktów następuje wręczenie dyplomów i nagród zwycięzcom.

RENATA KORONA

nauczyciel bibliotekarz

Szkoła Podstawowa nr 141 w Warszawie

## Oficina Wydawnicza „Vocatio” wspiera polskie biblioteki

● W kwietniu 2005 r. Oficina Wydawnicza „Vocatio” z Warszawy przekaże nicodpłatnie bibliotekom publicznym w Polsce *Przewodnik apologetyczny* autorstwa Josha McDowella. Tytuł ten uzyskał bardzo pozytywne rekomendacje wybitnych postaci ze świata polskiej nauki. Specjalnie wydrukowany nakład 8 tys. egzemplarzy – wraz z promocyjnymi plakatami – zostanie przekazany bibliotekom publicznym, szkolnym, uniwersyteckim oraz więzinnym za pośrednictwem wojewódzkich bibliotek publicznych a także Polskiego Bractwa Kawalerów Gutenberga oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

*Przewodnik apologetyczny* podejmuje ważne tematy chrześcijańskie w sposób bardzo przystępny, a jednocześnie jest napisany językiem zrozumiałym dla szerokich grup odbiorców. Ta książka jest na wskroś niezwykła. Odświeża intelektualnie czytelników chrześcijaństwa i równocześnie zachęca do urzeczywistniania w swoim życiu prawdziwych wartości, które niestety stopniowo zanikają w naszym społeczeństwie.

Akcji przekazania książek towarzyszyć będą konkursy dla bibliotekarzy oraz czytelników, o których poinformujemy Państwa na łamach kolejnego numeru „Poradnika Bibliotekarza”.

*Jolanta Żarkiewicz*

## Ochrona zbiorów bibliotecznych

● W dniach 18-20.04.2005 r. odbyło się w Bibliotece Narodowej w Warszawie międzynarodowe seminarium pt. „Ochrona zbiorów bibliotecznych w trosce o zachowanie wspólnego dziedzictwa europejskiego”. Konferencję zorganizowały: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Biblioteka Narodowa – z inicjatywą Instytutu Goethego. W trzydniowej polsko-niemieckiej konferencji wygłoszono 15 referatów i komunikatów oraz przeprowadzono warsztaty konserwatorskie w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Omówiono m.in. problemy zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych w wybranych krajach europejskich (Niemcy, Holandia, Szwajcaria), ochrony i konserwacji zbiorów w bibliotekach i archiwach polskich, działalność bibliotek na rzecz ochrony zbiorów, kształcenia konserwatorów, zabezpieczenia bibliotek przed skutkami katastrof. Referentami byli polscy i niemieccy specjaliści w tym zakresie. Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem środowiska bibliotekarskiego.

## Digitalizacja zbiorów bibliotecznych

● Digitalizacja zbiorów jest ważnym problemem zabezpieczenia, przechowywania i udostępniania zbiorów we współczesnej bibliotece. Te problemy będą towarzyszyć Krajowemu Zjazdowi Delegatów

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, który odbędzie się w Warszawie w dniach 3-4.06.2005 r. W programie przewidziano referaty dotyczące aspektów kulturowych digitalizacji, odniesień międzynarodowych, standardów, przykładów doświadczeń i praktyki.

## 60 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku

● 21.04.2005 r. miała miejsce uroczystość jubileuszowa Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku, która w bieżącym roku obchodzi 60 lat swojej bogatej działalności. W tym uroczystym dla biblioteki dniu, placówce włocławskiej nadano imię Zdzisława Arcntowicza. Jubileusz rozpoczął się mszą świętą w Bazylice Katedralnej oraz odsłonięciem płaskorzeźby patrona bibliotek, usytuowanej w holu – na parterze. Były okolicznościowe przemówienia prezydenta Miasta Włocławka i przedstawicieli władz wojewódzkich a pracownikom biblioteki wręczono odznaczenia, wyróżnienia i nagrody. Imprezie towarzyszył koncert Kwintetu Akordonowego i jubileuszowa lampka wina. Imprezy towarzyszące jubileuszowi zorganizowano w ramach obchodów Światowego Dnia Książki (21-24.04.).

## Biblioteki w edukacji regionalnej. Dzień bibliotekarza w Płocku

● Książnica Płocka zaprosiła w dniach 6-8.05.2005 r. bibliotekarzy na konferencję pt. „Biblioteki w edukacji regionalnej – dziś i w przyszłości”. W programie trzydniowego spotkania omówiono działalność biblioteki w zakresie współpracy regionalnej (widza o regionie, źródła informacji o regionie, historia regionu), oświatowej i samorządowej – na przykładzie Książnicy Płockiej, Biblioteki Miejskiej w Darmstadt (Niemcy) i bibliotek regionu płockiego. Konferencję w Książnicy Płockiej poprzedziły uroczystości z okazji Dnia Bibliotekarza (5.05.). W tym uroczystym i wyjątkowym dla bibliotekarzy dniu prof. Marcin Drzewicki (Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej) przedstawił wykład pt. „Po co dzieciom biblioteki”. W drugiej części Dnia Bibliotekarza miała miejsce promocja wydawnictwa *Animacja czytelnictwa dziecięcego*. Jest to praca zbiorowa pod redakcją Joanny Papuzińskiej i Grażyny Klimczak-Walczewskiej. Miłym uzupełnieniem Dnia Bibliotekarza był recital Grażyny Barszczewskiej „Kobieta-acha”.

## Czytamy „Bibliotekarza” nr 5/2005

● Materiały związane z Krajowym Zjazdem Delegatów SBP: J. Wołosz: Nikt za nas tego nie zrobi, R. Turkiewicz: Stowarzyszenie Martwicjących Bibliotekarzy czy Bibliotekarzy Martwiczące Stowarzyszenie?, artykuły: J. Wojciechowski: Biblioteczne strategie, M. Paszkowski: Czy biblioteki utoną w sieci, W. Ratkiewicz, B. Ratkiewicz: Zainteresowania czytelnice uczniów szkół średnich oraz wiele innych interesujących tekstów.

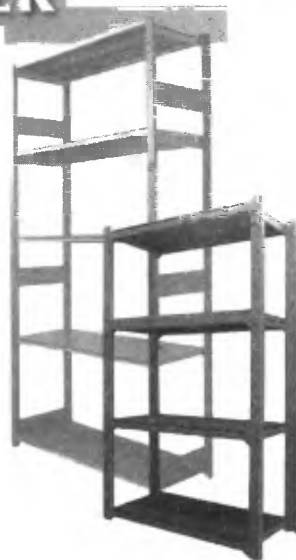


# OFERTA DLA BIBLIOTEK

## W OFERCIE:

- REGAŁY – metalowe i drewniane
- BLOKI KATALOGOWE
- WÓZKI BIBLIOTECZNE
- ZASTAWKI METALOWE
- SKRZYNKI NA KARTY
- INNY SPRZĘT BIBLIOTECZNY

*Realizujemy również nietypowe zamówienia  
wg. specyfikacji klienta*



**ZAKŁAD DLA NIEWIDOMYCH W LASKACH**  
**Warsztaty Szkolenia i Rehabilitacji Zawodowej**  
05-080 Izabelin, tel./fax (22) 752 23 26

## Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
Ukazuje się od roku 1949

**Komitet Redakcyjny:** Elżbieta Barbara Zybort (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczuk, Wiesława Borkowska-Nichthauser, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Anna Skubisz, Barbara Stępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. (22) 822-43-49 wew. 18, 0505-078-945; e-mail: wydawnictwo\_cebid@wp.pl; cebid@supermedia.pl; chruscinskaj@o2.pl  
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl  
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96  
Projekt graficzny okładki i piktogramów: Agata LIPNICKA  
Honoraria autorskie: Małgorzata Konowrocka tel. (22) 825-54-25

**Współpracują z redakcją:** Lucjan Biliński, Grażyna Bilska, Lidia Błaszczuk, Ewa Gruda, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska



**Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**  
00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96  
Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI  
Konto SBP: Millennium 701160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Mirosława Szaniawska. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozcerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 6500 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

**UKD W ŚRODOWISKU KOMPUTEROWYM**

Praca zbiorowa pod red. prof. B. Sosińskiej-Kalaty

Książka wypełnia istotną lukę w polskim piśmiennictwie bibliotekarskim. Jest bowiem pierwszą publikacją, która została w całości poświęcona problematyce wykorzystania Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych. Książka porządkuje zagadnienia, które do tej pory nie znalazły swojego miejsca w postaci odrębnego wydawnictwa.

Dzięki starannemu doborowi materiałów publikacja daleko wykracza poza ramy typowej pracy zbiorowej. Niebagatelną rolę w nadaniu książce zamkniętej kompozycji, spełnia artykuł B. Sosińskiej *Wykorzystanie UKD w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych*, stanowi bowiem znakomite wprowadzenie do problematyki, służy także jako przegląd doświadczeń w tym zakresie, a zarazem zarys perspektyw w zakresie implementacji UKD w systemach zautomatyzowanych, zwłaszcza możliwości dostępu w języku naturalnym do wyszukiwania według UKD poprzez zintegrowanie tablic z tezaurem. Teksty składające się na publikację tworzą kompozycyjnie zwartą i logiczną całość, adresowaną przede wszystkim do dwóch kategorii użytkowników: **praktyków UKD** oraz licznej dziś grupy bibliotekarzy zainteresowanych lub uwikłanych w procesy automatyzacji zbiorów. Książka powinna zainteresować szerokie grono czytelników, albowiem głęboko dotyka problematyki kluczowej dla polskich bibliotek – **implementacji systemów zautomatyzowanych, szans, korzyści, a także pułapek i zagrożeń w tym zakresie.**

Stron 172. Cena 35 zł

**EDUKACJA BIBLIOTECZNA I INFORMACYJNA  
W POLSKICH SZKOŁACH**

Prof. Marcin Drzewiecki

Książka skierowana jest do szerokiego grona czytelników: bibliotekarzy bibliotek szkolnych, publicznych, pedagogicznych oraz pracowników sektora oświaty i kultury. Także do decydentów i władz samorządowych decydujących o sprawach kultury i oświaty. Wszyscy bibliotekarze znajdą tu katalog spraw zawodowych, który zajmuje ich codziennie.

Stron 136. Cena 20 zł

**Praca zbior. – BIBLIOTEKI PUBLICZNE W ERZE CYFROWEJ**

Poradnik PULMANA

Program „Zaawansowana sieć aktywizacji bibliotek publicznych” znany z angielskiego skrótu PULMAN realizowany był w latach 2001-2003, a jego celem było unowocześnienie bibliotek publicznych i dostosowanie ich do nowych potrzeb społecznych zrodzonych przez szybki rozwój cywilizacyjny. Poradniki Pulmana są nowatorskie jako bibliotekarskie kompendium wiedzy. Książka, którą Państwu oferujemy składa się z trzech rozdziałów:

- I. Wskazówki dotyczące polityki społecznej
- II. Wskazówki dotyczące zarządzania
- III. Wskazówki techniczne

Jest to lektura dla każdego ambitnego bibliotekarza.

Stron 284. Cena 31 zł

**Do nabycia w Dziale Promocji i Sprzedaży**

02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213

fax (0-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz\_sb@wp.pl

# WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

## „RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na II kwartał 2005 r. wynosi 27 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

### 1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

### 2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

## POCZTA POLSKA

### 1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

### 2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku.
  - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
  - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
  - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
  - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
  - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
  - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

## STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: 825-53-49, e-mail: [sprzedaz\\_sbp@wp.pl](mailto:sprzedaz_sbp@wp.pl)

Cena zł 9,00 (w tym VAT 0%)



**DO WSZYSTKICH TYCH,  
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONALĄ**



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

### **POLECAMY NASZE CZASOPISMA**

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze  
w bibliotekarstwie i informacji naukowej

**BIBLIOTEKARZ.** Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

**PORADNIK BIBLIOTEKARZA.** Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

**ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ.** Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

**PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY.** Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

**EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB.** Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; [ebib.redakcja@oss.wroc.pl](mailto:ebib.redakcja@oss.wroc.pl)

### **KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA możesz zamówić:**

Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu  
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213  
Telefonicznie: (0-prefiks - 22) 825-50-24; 608-28-26  
Faks: (0-prefiks - 22) 825-53-49  
E-mail: [sprzedaz\\_sbp@wp.pl](mailto:sprzedaz_sbp@wp.pl)

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP – Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213. Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK  
ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**